

kwocie 1,045.858 kor.; w funduszu rezerwowym zwykłym w kwocie 463.015 kor.

Ogółem preliminarzu Dyrektora funduszu propinacyjnego we wszystkich funduszach zwykłym w sumie 3,698.984 kor., która to kwota wcielona będzie do majątku zarodowego galicyjskiego funduszu propinacyjnego zasobowego i rezerwowego.

Encyklika

przeciw t. zw. modernizmowi.

Z Rzymu otrzymała *Polit. Corr.* następujące z kół doskonale poinformowanych uwagi o ostatniej encyklice Piusa X., skierowane widocznie ku uspokojeniu umysłów:

W Watykanie bynajmniej nie tają się, że nowa encyklika nawet w pewnych kołach prawowiernych katolików uznana została za nazbyt surową i że przepisy wydane biskupom w celu zwalczania modernizmu uznano wielu z nich jako za ostre.

Wobec tego w Watykanie zaznaczają, iż niebezpieczeństwo wywołane ruchem modernistycznym urosło do takich rozmiarów, iż zastosowanie nieuniknionych środków dla ich pohamowania okazało się rzeczą konieczną. Kościół nie mógł okazać się słabym wobec faktu, iż w państwach zachodnich, zwłaszcza we Francji, udało się modernizmowi pozyskać znaczną część duchowieństwa.

W kołach watykańskich wskazują, równocześnie na to, że potępienie zawarte w encyklice wymierzone jest jedynie przeciwko akatolicyzmowi i z pojęciem chrześcijaństwa niezgodnemu modernizmowi.

Bynajmniej jednak nie leżało w zamiarach Piusa X. i wcale ku temu celowi encyklika nie zmierza, by pohamować akętych, którzy starają się nadać katolicyzmowi formy z duchem czasu bardziej zgołne, ale istoty jego nienaruszające.

Papież potępia modernizm, który jest tylko zamaskowaną formą protestantyzmu, nie gani natomiast wcale zabiegów nowożytnego katolicyzmu, usiłującego zbliżyć katolicyzm więcej do społeczeństwa i tem samam nadać mu więcej siły i zwiększyć jego rozpowszechnienie.

Oczywiście jednakże Kościół musi przestrzegać tego zasadniczego warunku, iżby wspomniane zabiegi w żadnym kierunku nie rozmiękły się z dogmatami, ani wogóle z nauką Kościoła. Papież nie potępia nauki, nie potępia ducha krytyki, występuje tylko przeciwko nadużyciom, których dopuszczają się pod pretekstem nowożytności niektórzy uczeni katolicy.

Wydając encyklikę w obronie prawdziwej wiary i tradycyjnego katolicyzmu, nie kierował się Ojciec św. nieprzyjaznymi dla postępu uczuciami. Ojciec św. wykazał jedynie, że t. zw. modernizm zdążył nie tylko do tego, by pewne idee nowożytne przystosować do katolicyzmu, lecz wprost zmierzka ku

wywróceniu zasad katolicyzmu, ku rozbięciu historycznych jego podstaw.

Nikt przecie nie może żądać, aby Kościół pochwaliał takie tendencje. Nikt też, kto ten charakter modernizmu ma przed oczyma nie będzie twierdził, iż wyrok potępienia wydany przez encyklikę na modernistów, ma źródło w reakcyjnym jakoby charakterze papieżstwa...

Korespondent nasz rzymski (D) pisze w tejże sprawie:

Rzym, 20 września.

Pozwólcie, że zamieszczę tutaj kilka uwag, odnoszących się do ostatniej, bardzo obszernej encykliki Piusa X. o modernizmie, a to dlatego, że u nas, w Polsce, modernizm teologiczny nie był uprawiany. Papieżowi chodziło o t. zw. ruch umysłowy, który można nazwać reformatorskim, czy renowacyjnym, na polu krytyki biblii, teologii, dziejów i filozofii Kościoła, jaki się od kilkunastu lat objawił we Francji i w innych krajach u niektórych księży, jak Loisy, Le Roy, Laberthomiere, u angielskiego ex-jezuity Tyrrela, u prof. Schella w Würzburgu, oraz i we Włoszech, w książkach, broszurach, przemówieniach na kongresach i odczytach.

Naturalnie, że ruch ten narusza karność kościelną i wstrząsa posadami Kościoła i religii katolickiej i logicznie prowadzi do ateizmu.

Zład posła energiczna, wyczerpująca encyklika, zatytułowana „De Modernistarum doctrinis“, a zaczynająca się od słów: „Pasce domini gregis“.

Przeciwnie niedawno w otwartym liście ex-jezuicy Tyrrel postawił twierdzenie, że komunizm święta może być przyjęta bez wiary w obecność w niej Ciała i Krwi Chrystusa, byleby przyjmujący upatrywał w niej symbol Ofiary świętej. Kościół katolicki upatruje więc w poglądach postawionych przez t. zw. modernistów stek wszelkich herezji na polu filozofii, teologii, egzegezy i krytyki. Jest zarazem encyklika dopełnieniem „Syllabus“, niedawno ogłoszonego, ale gdy w tym ostatnim nie było mowy o „modernizmie“ politycznym i społecznym, w nowym dokumencie papieskim potępia się jako postulat modernistyczny rozdział Kościoła od państwa, rozróżnienie pomiędzy katolikiem a obywatelkiem.

Encyklika broni t. zw. *depositum fidei*, żeby zaś wskazać drogę praktyczną dla wprowadzenia w życie wskazówek, jakie podaje, wymienia zarządzenia, jakie mają być stosowane w seminariach, instytutach, szkołach katolickich, gdzie nauczyciele winni być absolutnej prawowierności.

Wszakże niedawno także, Paweł Sebastian, ex-pastor protestant, znany z prac o św. Franciszku przepowiadał, że modernizm katolicki i to skrajny, księży Loisy, Le Roy i Tyrrela, odniesie triumf nad powagą Kościoła.

Potępiając modernizm heretycki, Pius X. chce wprowadzić zdrowy, prawomyślny „modernizm“ i w tym celu wysłał 100 tysięcy franków do Instytutu katolickiego w Paryżu dla ustanowienia katedr teologicznych odpowiadających potrzebom naszego czasu, a w Encyklice wyjawia myśl założenia Międzynarodowego Instytutu nauki katolickiej w Rzymie. Tym sposobem wyszłoby się z kryzysu obecnego.

Jak wiadomo kwintesencją, że się tak wyrażę, modernizmu potępionego przez Piusa X. jest zasada, że niema w religii żyjącej nie coby nie było zmiennym, coby nie powinno się zmieniać: a więc i dogmaty, Kościół, obrządek, Biblia, wiara tłumacza się przez zasadę ewolucji. Moderniści chcą zastąpić w seminariach filozofię scholastyczną przez nowoczesną. Sakramenty św. są tylko znakami, symbolami, są ustanowionymi tylko dla odżywiania wiary. „Otworzył drogę protestantyzm, nadechodzą teraz modernizm, ateizm stoi u drzwi“ powiada Encyklika.

Wobec potrzeby nietykalności wiary, wobec krytyk dziś następujących na Kościół, jutro idących w zapomnienie, mało waży nieważnie nieprzyjaciół lub utrata któregośkolwiek z synów byleby Kościół w ciągu wieków nie uронił nic z depozytu prawdy, jaka mu została powierzona.

Takie jest stanowisko zajęte przez Papieża, w Encyklice, której tutaj kilka słów poświęciłem.

D.

Z pod berła rosyjskiego.

(Ruch przedwyborczy. — Prasa rosyjska o nowej instrukcji wyborczej. — Echo zjazdu kijowskiego. — Z Litwy. — Jeszcze o morderstwie Silbersteina. — Z kół ministerjalnych).

Jak to było do przewidzenia, nowa ordynacja wyborcza stała się zabójczą dla żywiołu polskiego w guberniach ruskich i już dzisiaj przychyliła się opinia publiczna na stronę pesymistów, twierdzących, iż Polak wyskoczy tu lub ówdzie z urny wyborczej chyba tylko przypadkowo. Czy dużo będzie tego rodzaju niespodzianek, niedaleka okaże przyszłość; z dotychczasowych jednak wyników wyborów prawyborców smutnie jeno bardzo stawić można horoskopy. Dla przykładu kilka cyfr: w Zaslawiu na 57 obranych pełnomocników na zjazd powiatowy właściciele ziemskich znajduje się jeden ksiądz, dwóch drobnych właścicieli ziemskich i 54 duchownych prawosławnych; w Łucku na 18 pełnomocników, 5 Polaków, 2 chłopów i 11 duchownych prawosławnych. Podobny stosunek spotykamy i w innych okręgach.

W Królestwie Polskim, nawet w wielkich centrach robotniczych, jak n. p. Łódź, odniosła walne zwycięstwo demokracja narodowa. Jedynie w powiecie łomżyńskim wy-

szło z urny 26 umiarkowanych na ogólną cyfrę 28 pełnomocników.

Dotychczasowe wyniki wskazują zatem, iż ogólny wygląd reprezentacji polskiej z Królestwa w trzeciej Dumie nie ulegnie zmianie. Może co do osób zajdą jakie, lecz pod względem programu politycznego z pewnością nie. Z gubernij litewskich zdobędziemy kilka mandatów; w guberniach ruskich stracimy prawdopodobnie nawet jedyny podolski.

*

Z powodu ogłoszenia nowej instrukcji ministerjalnej w sprawie wyborów do trzeciej Dumy, *Russkija Wiedomosti* mówią, że instrukcja, będąc rozwinięciem ogólnej ordynacji wyborczej i ogarniając „różne szczególności zastosowania w praktyce“ tej ustawy, wychodzi z tego zasadniczego założenia, którym przesiąknięta jest sama ustawa, „traktująca z wielką nieufnością społeczeństwo“ i stawiająca mu cały szereg przeszkód „w postaci kuralnego systemu wyborów i uprzywilejowania różnych kategorii wyborów“.

„Nowa instrukcja rozwija też same zasady. Jak w poprzedniej instrukcji, obowiązującej podczas drugich wyborów, tak i w nowej wielce charakterystycznym jest ograniczenie agitacji wyborczej. Wybory do trzeciej Dumy będą przypominały drugą kampanię wyborczą, nie zaś pierwszą i agitacja wyborcza w istotnym tego słowa znaczeniu będzie skrepowana. W dniu wyborów nie jest dozwolona żadna agitacja wyborcza nie tylko w lokalu wyborczym, ale nawet w pobliżu; nie wolno wywieszać odezw, rozdawać kartek z nazwiskami kandydatów, wygłaszać mów i t. d. Jednym słowem, wyborca pozostawiony jest własnym siłom“.

Rzecz, pisząc o nowej instrukcji, zwraca uwagę na różnice, jakie zachodzą pomiędzy nią, a dwiema pierwszymi. „Pierwsza różnica — to zniesienie żądania, aby blankiety wyborcze dostarczane były wyborcom tylko przez zarząd miejski. Następnie zniesiono i drugie jeszcze odstępstwo od prawa — obliczenie głosów według kuponów, odciętych od kartek, zamiast obliczania według kartek“.

Wymieniwszy następnie różne nieprawidłowości w poprzednich instrukcjach, dziennik dodaje: „Wielka szkoda, że instrukcja nie posunęła się jeszcze dalej na drodze, prowadzącej do przywrócenia legalnego porządku i nie zniosła żądania, aby na kartkach wyborczych, oprócz imienia, imienia ojca i nazwiska osoby, proponowanej na wyborcę lub posła, podawano jeszcze miejsce jej zamieszkania lub numer, pod którym osoba ta została weigagnięta do listy wyborczej. Prawo mówi kategorięcznie, że kartka wyborcza ma zawierać tylko imię, imię ojca i nazwisko; żądać więc jeszcze innych dodatkowych adnotacji — instrukcja oczywiście nie ma prawa“.

P. Rosławlew tak charakteryzuje w *Piet. Wied.* nową instrukcję wyborczą: „Łącznie z dwoma prawami wyborczymi i mnóstwem „wyjaśnień“ senatu przedstawia to taką „porcję norm konstytucyjnych“, której

31)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

M A T K A.

(Z francuskiego).

XV.

(Ciąg dalszy).

Czy młoda dziewczyna zdobędzie się na te skrupuły wobec Maffei? Ta sprężyna była bez wątpienia potężna, ale przestanie ona działać w dniu, w którym wyobrazi sobie, że jest dla niego wybawieniem, a dzień ten nastąpi.

Pozostaje Marinella; czy ona będzie przeszkodą? Ale nie, pani Spadaro pojmowała wybornie, że obawa pozostawienia dziecka zgubnemu wpływowi wychowania matki, pobudzi Angelikę jasnego poglądu na sprawę, podburzy ją przeciw Laurze i usunie skrupuły, zamiast je rozbudzić.

Caterina westchnęła. Ona także była pełna nieświadomości moralnej, zanim duszy jej nie uświadomił zgasty niestety przyjaciel. Zdawało jej się dzisiaj, że gdyby znowu była młoda i wystawiona na najsilniejszą pokusy, oparłaby się im stanowczo, do tego stopnia zmieniły się w niej pojęcia o życiu, tak bardzo górowało w niej obcowanie ducha z niewidzialnymi siłami. Ach! gdyby tylko Angelika!...

I nagle przyszła jej myśl wystawienia młodej dziewczyny na tę samą próbę, która ją uniosła niegdyś na wyżyny i pocieszyła. Powikłania miłosne, które przedtem zmarły ją, zrobiły na niej teraz wrażenie, jakby natchnienia z góry, zesłanego umyślnie, aby obudzić jej energię i dostarczyć środka do odezwania się do sumienia tej, którą chcia-

ła wyprowadzić na te wyżyny, na których upadek jest niemożliwy, poprostu dlatego, że nie pociąga.

Nazajutrz po dniu, w którym uspokoiły panią Spadaro te postanowienia, ujrzała wbiegającą do jej pokoju Marinellę, bardzo wzruszoną.

— Babciu — rzekło dziecko — chodź prędko! Angelika płacze.

— Ach! płacze? A dla czego? Może byłaś niegrzeczna?

— Nie, tylko stryj Paolo...

— Stryj Paolo?

— Tak, on! Byłyśmy w lasku; Angelika przyniosła gitarę i śpiewała, wiesz babciu, tę piosenkę, którą tak lubimy: *Biondina bella*. Zobaczyłam nagle stryjaska Paola za drzewami; uczynił znak, żebym była cicho. Angelika go nie widziała i dalej śpiewała i wtedy... zrozumiesz...

Mała dziewczynka gmatwała się w opowiadaniu.

— Nie, nie rozumiem — odrzekła pani Spadaro. — Wyłumacz się jaśniej: Co było powodem łez Angeliki?

— To, co stryj jej mówił wychodząc z ukrycia. Wydała okrzyk i opuściła gitarę na ziemię.

— Ale cóż on powiedział?

— Mówił bardzo cicho, bardzo prędko, pochylony nad nią; więc nie zrozumiałam. „Nie, nie, — powtarzała, to być nie może!“. I zatykała uszy tak samo, jak ja to robię, gdy czego usłyszeć nie chcę.

— A potem?

— Po chwili stryjasek odszedł, a wtedy zaczęła płakać, płakać! I jeszcze tam siedzi i płacze.

Caterina zrozumiała. Spadarowie należą do rzędu ludzi niecierpliwych: śpiew Angeliki wywołał wzburzenie nerwów u Paola, który nie czekając na drugą rozmowę z matką, powiedział jej wszystko.

Nadeszła dla Cateriny chwila wmięszania się w tę sprawę. Chcąc się zapewnić, że jej przeszkadzać nie będzie, zawołała Gigii,

wysłała z nią dziecko na folwark i posłała do Paola, prosząc, aby czekał na nią w jej pokoju i nie zastanawiając się dłużej, weszła w cyprysową aleję, prowadzącą do kapliczki, a z kapliczki do lasku.

Pani Spadaro szła szybkim krokiem, prostując się od czasu do czasu, jakby chcąc sama siebie przekonać o swojej sile. Nie pomyślała o zabranii z sobą parasolki, promienie słońca padały więc na jej głowę, na ciemną masę włosów, którym codziennie przybijało więcej srebrnych nitok. Biały, wolny szlafrok czynił ją wyższą niż zwykle, a oblicze jej, z nadmiaru myśli przybrało surowy wyraz, „wspaniały i groźny“, jak mówili dawniej jej zdala trzymami wielbiciele. I taką rzeczywiście ukazała się młodej dziewczynie, która podnosząc głowę na odgłos zbliżających się kroków, znalazła się oko w oko z matką Maffei.

Powstała szybko, ocierając oczy. — W skromnej sukience z popielatego muszlinu wydawała się nie znaczącą osobką w obec pięknej i wspaniałej kobiety, która przyszła czynić jej wymówki za zamieszanie, jakie wywołała w jej domu; bo Angelika nie mogła się mylić: na pierwszy rzut oka zrozumiała, że zbliża się chwila rozstrzygająca.

— Płakałaś, jeszcze płaczesz! — Czy zechcesz mi powiedzieć dla czego? — spytała pani Spadaro.

— Nie wiem — szepnęła Angelika — może z gorąca... lub osłabienia... Niedawno byłam chora...

— Jeżeli nie znasz powodu twoich łez, to ja go znam — odrzekła Caterina. — Płaczesz, bo mój syn przemawiał do ciebie słowami miłości.

— Przysięgam pani, że nie jestem temu winna! — rzekła młoda dziewczyna, sądząc z tonu głosu pani Spadaro, że zamierza czynić jej wyrzuty za to uczucie, które całemi siłami odrzucała od siebie. — Zawsze go unikałam, a dziś, powiedziałam mu, powtarzałam wiele razy, że to niemożliwe, że nigdy nic z tego nie będzie.

— Dlaczego niemożliwe? — spytała Caterina, głosem nagle bardzo spokojnym. — Jesteście oboje wolni. Cóż w tem widzisz niemożliwego?

Angelika spojrzała na panią Spadaro ze zdziwieniem. Wyobrażała sobie, że natrafi na jej opór, dla wszystkich tych powodów, które wynajdują zwykle matki, skoro chodzi o małżeństwo ich syna. Zabrakło jej odmowy, na którą liczyła; młoda dziewczyna była więc bezbronna a wobec gwałtowności Paola, uczuła rosnący niepokój w sercu.

— Myślałam — rzekła — że pani ma inne widoki dla syna, którym ja żadną miarą nie odpowiadam.

— A gdybyś nie miała tych ambitnych widoków, gdybyś ciebie zapewniła, że godzę się na to małżeństwo, cóżbyś wówczas odpowiedziała?

Caterina wpatrywała się badawczo w Angelikę, która odwróciła oczy.

— Powiedziałabym, że... że nigdy nie zastanawiałam się nad tą ewentualnością.

— A przecież musiałaś spostrzedz, że mój syn stara się podobać tobie. Szukał ciebie ciągle, na każdym kroku...

— Z początku wierzyłam w jego przyjaźń.

— A potem?

— Potem? Sama nie wiem.

Angelika nerwowo zaciskała dłoń. Caterina rzuciła się niecierpliwie.

Ten sposób odpowiadania wydał jej się zbyt naiwnym; dlatego głos jej stał się oschły i twardy.

— Wiedziałas o tem doskonale, bo uciekałaś od niego!

— Pani to zauważyła? — zawołała młoda dziewczyna.

— A więc sama przyznajesz, żeś wiedziała! — rzekła pani Spadaro z uśmiechem. — Ale teraz już nie będziesz uciekać, bo... ja pozwalam...

(Ciąg dalszy nastąpi).

obywatele nawet zupełnie konstytucyjnych krajów nie byłiby chyba w stanie przetrwać w tak krótkim czasie. A przecież Rosyjanin dotychczas nie wie jeszcze: czy ma prawo uważać się za obywatela wolnego kraju? Czy ma prawo głośno wymawiać wyraz „konstytucyjny”? I takiemu obywatelowi, nad którego osobą i mieniem wisi „widzimiśię”, każą wyuczyć się 46 paragrafów nowej instrukcji, zapomniawszy uprzednio 96 paragrafów starej. Ogólna zaś liczba wszystkich artykułów, paragrafów i uwag, wydanych dla określenia naszych praw konstytucyjnych, wyniesie, według wszelkiego prawdopodobieństwa, kilkaset. I tego podręcznika p. Kryżanowskiego każą się nam nauczyć na pamięć, aby... za 6 miesięcy go zapomnieć i uczyć się nowego“.

Na autora artykułu ta mnogość okólników, wyjaśnień, instrukcji robi takie wrażenie, jak gdyby: „półkonstytucyjną rosyjską chcieli wziąć głodem — ustawami, instrukcjami, wyjaśnieniami. Z pomiędzy wierszy nowej instrukcji wygląda uśmiech satyra, w kapiącym od złota mundurze, z orderem na szyi. Uśmiech ten mówi wyraźnie: „Słyszeliście? Wy — opozycje, ja instrukcje... i t. d. póty, póki nie wyrzekniecie się nie tylko opozycji ale wszelkiej wogóle pozycji. Póki nie będziecie myśleć, jak myślą w kołach urzędowych i układach praw równie szybko, jak r. t. Kryżanowski“.

P. Roslawlew mówi w końcu: „Przedmiotem opozycji w trzeciej Dumie będzie, jak się zdaje, nie administracyjna, lecz prawodawcza samowładza biurokracji, — te setki i tysiące paragrafów, którymi pp. Kryżanowski skrzepowali ręce i nogi życia rosyjskiego“.

Dla ścisłości zaznaczyć wypada, że powyżej przytoczone wyjątki powtarzamy nie z jakiegos opozycyjnego dziennika, lecz z *Piet. Wied.*, hojnie przez rząd subsydjowanych.

O uchwałach zjazdu delegatów Litwy i Rusi w Kijowie, donoszą, że delegaci do deklaracji swoich dodali zastrzeżenie, iż tylko w wyjątkowych wypadkach i okolicznościach samodzielność Koła polskiego Litwy i Rusi wyłączać się może z ogólnej solidarności.

Delegaci gubernii wileńskiej zastrzeżli się przeciw uchwałom dawniejszym zjazdu wileńskiego z r. 1906, a mianowicie przeciw § 6 tych uchwał, jako rozklekłe i nieudolnie zredagowanemu, a sprzecznie tłumaczącemu, wbrew istocie, solidarności Koła polskiego.

Obecni na zjeździe byli posłowie do Dumy wyrazili, iż uważają uchwały obecnego zjazdu za niewystarczające i nie dość wyraźnie oświadczające się w sprawie solidarności Koła polskiego.

W ostatnim numerze *Kuryera Litewskiego* zamieszczony został podpisany przez ks. Klemensa Malukiewicza w imieniu czterdziestu księży Litwinów protest następujący:

„Pisma tutejsze, zarówno polskie jak i rosyjskie, podały wiadomość, że z pomiędzy innych zarzutów, stawianych JE. ks. biskupowi wileńskiemu przez władze administracyjne, wspomniano również i to, że Litwini są rzekomo niezadowoleni z Jego Ekscelencyi z powodu niewnikania w rzeczywiste potrzeby ludności litewskiej.

Społeczeństwo wiadomość tę słusznie przyjęło z oburzeniem, składając więc za zrobienie tego zarzutu na księży Litwinów, którzy, wbrew przepisom prawa kanonicznego, zwrócili się ze skargą na swego pasterza do władzy państwowej.

Wobec tego my, księża Litwini, pogłoskę tę piętnujemy mianem oszczerstwa, rzucanego na nas chyba tylko w jakimś ubocznym celu przez ludzi złej woli, gdyż znane nam jest aż nadto prawo kościelne, żebyśmy się mogli zwracać ze skargą w sprawach duchownych do władzy świeckiej.

Przytem zaznaczamy jeszcze, że i nas księża Litwinów wiąże ze swym pasterzem nie tylko prawo, ale i inny węzeł — węzeł miłości i szczerzego posłuszeństwa“.

Wyborów do Rady miejskiej grodzieńskiej, dokonanych w styczniu roku bieżącego, nie chciał rząd przez czas jakiś potwierdzić. Powodem tego było zwycięstwo polskich wyborców, którzy potrafili zdobyć znaczną większość dla swych kandydatów. Wskutek tego i narodowość przyszłego prezydenta miasta nie ulegała najmniejszej wątpliwości. Po długiej zwłoce rząd nareszcie wybory te zatwierdził. Teraz przyszła kolej na wybór prezydenta miasta. Żaden z radnych Polaków nie otrzymał większości. Postanowiono przeto wybrać prezydenta z poza Rady miejskiej. Wybór padł na księcia Władysława Drucko-Lubeckiego. Jestto, po szeregu dziesięcioleci, pierwszy Polak na stanowisku prezydenta miasta Grodna. Oczywiście, że i skład zarządu miejskiego odpowiada charakterowi większości narodowej Rady miejskiej.

Sledztwo w sprawie zamordowania fabrykanta M. Silbersteina, przybrało niespo-

dziewiany obrót. Mianowicie onegdaj o godzinie 8 rano silny oddział wojska, policyi i żandarmów otoczył fabrykę Silbersteina, w której robotnicy rozpoczęli już pracę i zamknął dostęp do fabryki. — Do wnętrza nie wpuszczano nikogo, ani też nie wypuszczano nikogo.

Zaraz po zamknięciu fabryki rozpoczęło się badanie robotników. Odbywało się ono w obecności prokuratora warszawskiej Izby sądowej, Nabokowa, a prowadził je przy pomocy żandarmów prokurator sądu okręgowego piotrkowskiego. Był także obecny pomocnik generał-gubernatora warszawskiego w wydziale policyjnym, Uthof.

Badanie trwało przez cały dzień i przeciągnęło się do godziny 12 w nocy.

Około godziny 6 wieczorem zaczęto z fabryki wyprowadzać przesłuchanych już robotników i robotnice. Wyprowadzano ich w partychach po 50 osób i przeprowadzano do koszar przy ul. Karola, do koszar przy ul. Ludwiki, do ujeżdżalni artylerii przy ul. Katarzyny, oraz do kancelarii cyrkułu IV-go. W ten sposób wyprowadzono z fabryki i uwieziono wszystkich zatrudnionych w tkalni robotników i robotnice. Uwieziono również personal kantorowy z zarządzającym na czele. Ogółem aresztowano przeszło 800 robotników i robotnic. Trzecia część aresztowanych, mianowicie co trzeci robotnik, zesłana będzie z rozporządzenia władz w drodze administracyjnej do gubernii cesarstwa. To masowe aresztowanie robotników w fabryce Silbersteina wywołało w Łodzi ogromne wrażenie.

Minister rolnictwa, Genadiew, ogłosił w dziennikach list otwarty do ministra Apostołowa, w którym zarzuca mu niezwykle zaniedbanie obowiązków. Zdaje się, że obaj ministrowie podadzą się do dymisji.

Z Odessy donoszą, że kurator okręgu naukowego w Odessie, Mussin-Puszkin ma być upatrzony na następcę ministra oświaty Kaufmana.

Stanowisko ministra rolnictwa ks. Wasilczykowa, według informacji dziennika *Birż. Wiedom.* jest zachwiane. Minister po powrocie z Syberii uda się za granicę, a to jest najlepszym dowodem jego rychłej dymisji, gdyż obecnie w ministerstwie mają być załatwione ważne kwestye kredytowe.

Sprawa marokańska.

Prasa niemiecka stwierdza, że w kwestyi marokańskiej nastąpiła zmiana na gorsze.

Berl. Tageblatt pisze, że sprawy marokańskie przybierają wygląd całkiem zagadkowy. Rząd francuski nie wie co począć. Optymizm Francuzów ustępuje miejsca nerwowemu oczekiwaniu; od tygodnia Clémenceau reporterom opowiadał, że wszystko idzie jak z płatka, tymczasem końca nie widać.

Prezydent ministrów Clémenceau oświadczył w interwju w sprawie zerwania rokowań w Marokku, że jest rzeczą nieprawdziwą, jakoby rząd wytyczył generałowi Drude granicę, której ma się trzymać w rokowaniach. Owszem, pozostawiono generałowi wolną rękę, może przyjąć propozycje lub je odrzucić. Pozostawiono mu zupełną odpowiedzialność i cieszy się zupełnym zaufaniem. Gen. Drude nie okazywał zbytniej ustepliwości wobec wysłanników w szeregów, jakkolwiek nie liczył z góry na zerwanie układów. Rząd pochwalił jego tendencje i oczekuje, że je w czyn obróci. Szerepy w pobliżu Casablanki są za pokojem, dalej mieszkające szerepy są jeszcze wojowniczo usposobione. Potrzebują one nauki i ta będzie im dana. Clémenceau zakończył oświadczeniem, że wierzy, iż Mulej Hafid połączył swe wojska, aby udać się do Rabat, a nie w celu walki.

Gen. Drude nadesłał dnia 21 b. m. następującą depeszę: Wczoraj o godzinie 4 rano opuściłem Casablankę i pomaszerałem w kierunku Vilibrahim, gdzie rozbiłem mehallę i obóz jej zniszczyłem. Straty nieprzyjacielskie nie są znane. Po stronie francuskiej jeden żołnierz poległ, a pięciu jest rannych, w tem jeden porucznik.

W Tangerze spokój wrócił. Znaczna liczba Marokańczyków wraca do swych siedzib. Położenie w portach jest zadowalające. Spodziewają się, że sułtan Abdul Azis w poniedziałek lub wtorek uda się do Rabat.

W Tangerze krąży pogłoska, że Ma el Ainim przybył do Marrakesz i tam go aresztowano, ponieważ Mulej Hafid nie ufa mu.

Mulej Hafid w uprzejmym liście, przesłanym europejskim reprezentantom w Tangerze, przyrzeka zaprowadzić silny rząd, postara się o stworzenie zaufania między Europejczykami a Marokańczykami. Mulej prosi mocarstwa, aby zachowały się neutralnie, póki Bóg nie rozsądzi, komu należy się tron.

KRONIKA.

Lwów, 23 września.

— Kalendarz.

Wtorek (24 września):

Gerarda. — Tomira. — Fteodory pr.

Wschód słońca o godzinie 5:15 rano, zachód słońca o godzinie 5:19 po południu.

— **J. P. Namiestnik, Andrzej hr. Potecki**, otrzymał dziś wiadomość o zasłabnięciu swej Matki Katarzyny Adamowej hr. Poteckiej i wyjechał po południu pospiesznym pociągiem do Krzeszowie.

— **Z c. i k. armii.** Pułkownik Maksymilian hr. Weber, komendant 12 p. drag., przy sposobności przejścia w stały stan spoczynku, otrzymał order Żelaznej Korony III. klasy z uwolnieniem od taksy. Podpułkownik 1 p. drag. Henryk Risch zamianowany komendantem 12 p. drag. Podpułkownik sztabu generalnego Tadeusz Jordan Rozwadowski uwolniony ze stanowiska wojskowego *attachés* w Bukareszcie i przeniesiony do 33 p. art. dyw.

Major Franciszek Rivo przeniesiony z 40 p. p. do 102 p. p.

Kapitan 3 p. art. dyw. Aleksander Mattanovich przydzielony do komendy VI. korpusu.

Srebrne krzyże zasługi z koroną otrzymali starsi ruznikarze II. klasy: Piotr Podfilipski z 8 p. uł. i Stanisław Jankowski z 56 p. p.

— **Rada miasta Lwowa** odbędzie posiedzenia we środę i we czwartek, dnia 25 i 26 b. m., o godzinie 6 wieczorem w wielkiej sali ratuszowej.

— **Wiadomości osobiste.** P. Ludwik Solski, dyrektor teatru krakowskiego, bawi w naszym mieście.

— **Nowa docentura prywatna.** P. Minister wyznał i oświaty zatwierdził uchwałę kolegium profesorskiego na rozszerzenie *veniam legendi* prywatnego docenta dla paleontologii, dr. Wawrzyńca Teissyrego na dziedzinę geologii i paleontologii na wydziale filozoficznym Uniwersytetu we Lwowie.

— **Z Uniwersytetu lwowskiego.** Wpisy na półrocz zimowe 1907/8 roku rozpoczynają się z dniem 23 września b. r. Od tego dnia do 8 października b. r. wpisywać się można normalnie, t. z. bez żadnych podań i usprawiedliwień, na podstawie widowanego minionego półrocznego letniego. Od dnia 9 października do 16 października b. r. wpisywać się można tylko za pozwoleniem odnośnego grona profesorskiego, w czasie zaś od 17 października do 1 grudnia b. r. tylko za pozwoleniem senatu akademickiego. W obu ostatnich terminach wpis następuje na podstawie pisemnego podania, ostemplowanego 1-koronowym znaczkiem, a w podaniu należy naprowadzić te szczegóły, które wpis spóźniły, i przedłożyć na dowód wiarygodne dokumenty. Z dniem 23 września rozpoczynają regularne urzędowanie wszystkie władze uniwersyteckie.

Przez pierwszych dni 14 wpisy odbywają się w godzinach przedpołudniowych od 8—12 i popołudniowych od 4—6. W następnych okresach wyłączenie tylko w godzinach przedpołudniowych.

— **Zawodowe kursa dla dorosłych w Akademii handlowej.** W celu umożliwienia osobom, zajętym w praktyce, nabycia wiedzy fachowej, otwarte zostaną z dniem 10 października b. r. w Akademii handlowej za zezwoleniem Ministerstwa wyznał i oświaty handlowe kursy zawodowe dla dorosłych. Objętością one będą: buchalterję w interesie towarowym we wtorek i czwartek od godziny 6—8 wieczorem, opłata 20 K. za kurs; buchalterja bankowa we wtorek i czwartek od 6—8 wieczorem, opłata 20 K.; naukę o handlu i wekslach we wtorek i czwartek od 8—9 wieczorem, opłata 10 K.; rachunki kupieckie w poniedziałek i piątek od 6—8 wieczorem, opłata 20 K.; korespondencya polska we środę i sobotę od 8—9 wieczorem, opłata 10 K.; korespondencya niemiecka w poniedziałek i piątek od 8—9 wieczorem, opłata 10 K.; stenografia we środę i sobotę od 6—8 wieczorem, opłata 20 K.

Przyjęty na kurs może być każdy, kto ukończył 17 rok życia i wykaże się wykształceniem przedwstępnym, podlegającym uznaniu dyrekcji, tudzież uiści opłatę. Uczestnikom kursów przysługują prawo dowolnego wyboru przedmiotów, program wykładów jest jednak tak ułożony, że każdy uczestnik może uczęszczać na wszystkie działy. Po ukończeniu kursu może każdy frekwentant przystąpić do egzaminu prywatnego w Akademii handlowej. Wpisy odbędą się od 5—10 października w kancelaryi dyrekcji ul. Skarbowska 1. 39.

— **Lwowska Izba handlowa i przemysłowa** odbędzie posiedzenie we środę, dnia 25 b. m., o godzinie 5 po południu.

— **Otoczenie kolumny Mickiewicza** jest już prawie na ukończeniu. Mianowicie ukończono już roboty około budowy schodów i kamiennej balustrady, ułożono krawężniki, przeniesiono latarnie i słupy, podtrzymujące prze-

wody tramwaju elektrycznego tam, gdzie wymagała tego linia regulacyjna placu, który skutkiem budowy otoczenia pomnika zmienił częściowo swą konfigurację i ułożono bruk, zerwany celem ułatwienia wszystkich tych robót, a rozpoczęto pokrywanie szutrowiska ziemią ogrodową pod klomby, jakie wypełnić mają wolne części ogrodzenia.

— **Wycieczka naukowa uczniów Akademii handlowej.** Uczniowie najwyższego roku Akademii handlowej we Lwowie wyjechali pod kierownictwem dyrektora p. Antoniego Pawłowskiego i prof. dr. Schoenetta do Krakowa i Wiednia w celu zwiedzenia zakładów handlowych i przemysłowych, tudzież urzędzeń wielkomiastowych.

— **P. Marya Podlewska**, znana artystka-malarka, rozpoczyna z dniem 1 października, podobnie jak w roku przeszłym, kursa nauki rysunków i malarstwa dla kobiet w swej pracowni przy ul. Chorążczyzny 1. 16.

— **Rozprawa karna** przeciw urzędnikowi kolejowemu p. Puszowi i zwrotniczemu Orfinowi, oskarżonym o spowodowanie znacznej katastrofy kolejowej na głównym dworcu kolejowym we Lwowie, odroczone została do wtorku.

— **Z Izby sądowej.** Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych rozpoczęła się dziś przed południem rozprawa karna przeciw Waleryanowi Bełkowskiemu, rewidentowi kolejowemu i Zdenec Pelzowej, manipulantce kolejowej, o zbrodnię nadużycia władzy urzędowej. Nadto Bełkowski oskarżony jest o usiłowane nakłanianie do tej zbrodni.

Akt oskarżenia zarzuca Bełkowskiemu, że w latach 1906 i 1907, jako zastępca kierownika drukarni biletów kolejowych, w celu wyporzenia sobie zysków, a Skarbowi kolejowemu straty, sporządzał, względnie sporządzać kazał duplikaty zużytych już przez podróżnych biletów jazdy koleją, wręczał je, celem sprzedaży podróżnym, kasyerce p. Pelzowej, a następnie uzyskanymi ze sprzedaży tej pieniędzmi z nią się dzielił. Dalej, że w lecie r. 1906 usiłował skłonić do tego samego nadużycia manipulantki kolej. pp.: Aurelię Loteczównę i Stefanę Leurmanównę. Pelzównę oskarżono o to, że dostarczone jej przez Bełkowskiego duplikaty zużytych biletów sprzedawała.

— **Zgubiono:** na walach Gubernatorskich złoty pierścionek z brylantem, wartości 200 K.; w ul. Sykstuskiej pulares z kwotą 40 K. 42 h.; na placu Kapitulnym czarną torbę, zawierającą chusteczkę i kilka halerzy; kocyk wyrobu krajowego, zawierający przybory toaletowe.

— **Znaleziono:** w ulicy Halickiej złoty pulares, zawierający 6 K. 6 h. i rozmaite guziki.

— **Zemścił się.** Robotnik Kiryło Nicznański napadł wczoraj na szynk Eliasza Lipschütza przy ul. Janowskiej 1. 82 i powybił mu wszystkie szyby w oknach. Powodem tego bombardowania ma być to, że Lipschütz nie chciał mu dać więcej wódki.

— **Krwawa bójka** rozegrała się w nocy z sobotą na niedzielę w jednym z szynków za rogatką Zieloną, z której dwudziestoletni kolarz Jan Kirnodziej wyszedł z dwiema znacznymi ranami na głowie. Rannego odwiozło pogotowie Towarzystwa ratunkowego do szpitala powszechnego.

— **Nieostrożna jazda.** Włościanin z Rudna Józef Patycki jadąc wczoraj rano szybko ulicą Cebulną, najechał na przechodzącą tamtędy zarobnicę Katarzynę Kozakową, która upadła pod koła wozu, odniosła na szczęście tylko nieznaczne obrażenia na prawej nodze.

— **Krwawa awantura.** Emerytowany blacharz kolejowy Fryderyk Seltenreich utrzymywał od dłuższego czasu stosunek miłosny z praczką Anielą Konopową, wskutek czego między Seltenreichem a jego żoną przychodziło nieraz do awantur. Dnia 19 b. m. Seltenreich udał się znów do swej kochanki, a że mu niezawodnie było lepiej u jej boku, aniżeli we własnym gniazdku, więc nie dziw, że pozostał tam aż do soboty wieczora. — Pobyt ten byłby się przeciągnął i dalej, gdyby prawowita małżonka nie była wysledziła zbiega i nie zabrała go do domu. Na własnych „śmieciach“ małżonkowie pogodzili się, poczem oboje przybrawszy sobie Edwarda Bonerta ruszyli na dom Konopowej. Zastawszy ją w domu, Seltenreich począł upominać się o zwrot swych pieniędzy, a gdy Konopowa zwrócić ich nie chciała, uważając widocznie je „za wynagrodzenie za stratę kochanka“, Seltenreichowie wraz z Bonertem rzucili się na nią i wspólnymi siłami pobili do nieprzytomności.

Wzwane pogotowie stacyi ratunkowej odwiozło Konopową do szpitala powszechnego. Stan jej jest groźny.

Epilog tej awantury rozegra się przed kratkami sądowymi.

— **Nagła śmierć.** Do kostnicy Zakładu medycyny sądowej odstawił wczoraj rano komisarjat miejski zwłoki rębacza Józefa Gasirowskiego, który zmarł nagle. Przyczynę nagłego skonu stwierdzi niezawodnie obdukcya sądowo-lekarska.

— **Małoletni zbieg.** Jedenastoletni Hawryło Stomowski, uczeń I. klasy gimnazjalnej, wydalwszy się jeszcze w sobotę po południu

z domu swych rodziców, znikł od tego czasu bez śladu. Chłopiec jest szczupły blondyn i ubrany był w mundurek szkolny.

△ **Tłumok z bielizną**, znaleziony wczoraj pod rogatką Zieloną, złożono w policyi.

△ **Napad**. W szynku przy ul. Łyczakowskiej 1. 127 napadł wczoraj w nocy znany awanturnik Jan Pełech na właściciela wozów ciężarowych B. Starzewskiego i usiłował przebić go nożem. Na szczęście wczoraj jeszcze rozbrojono awanturnika i oddano go w ręce policyi.

△ **W ulicy Żródlanej** napadko wczoraj rano kilku drabów na malarza pokojowego Antoniego Niemca, przy czem jeden z napastników uderzył go silnie flaszka w głowę, zadając mu znaczną ranę. Jednego z napastników aresztowała już policya. Jest nim pomocnik mularski Jan Kaniak.

△ **Nieudała kradzież**. Do szynku przy ul. św. Marcina 1. 16 usiłowali onegdaj w nocy dostać się jacyś złodzieje. Wybrali już mur pod oknem szynku, spłoszeni jednak przez stojącego, zbiegli w kierunku Zamarstynowa.

△ **Eksplodyzja flaszki z piwa**. W magazynie piwa tenecyńskiego na Podzamczu 1. 8 zajęty tam parobek Michał Tagrak wyjmował dziś przed południem korek z pustej butelki piwa. Nagle flaszka z niewiadomej przyczyny eksplodowała i przerwała mu lewą dłoń przez pół wraz ze ścięgnami. Rannego opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Kronika policyjna**. Do mieszkania p. Augusta Białkowskiego, oficyała sądowego, zamieszkałego przy ul. Zyblikiewicza 1. 4 a) dostał się w sobotę przez otwarte okno jakiś złodziej i skradł pelerynę damską, dwa żakiety damskie, angiel męski i kilka sukien. Szkoda wynosi 150 K.

Do mieszkania Rubina Grtina przy ulicy św. Marcina 1. 33 dostał się onegdaj przez okno złodziej i skradł rozmaite garderobe, łącznej wartości 200 K.

P. Izaakowi Zollorowi, kupecowi, skradziono z zamkniętego mieszkania zimowy płaszcz, wartości 60 K.

Na strych realności przy ul. Zielonej 1. 18 dostali się onegdaj w nocy złodzieje i skradli znaczną ilość bielizny na szkodę pp. Józefy Solskiej i Anieli Ślusarzowej.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Zygmunt Krzemiński, kancelista sądowy, w 34 roku życia; — Marek Benczer vel Brück, słuchacz praw i jednoroczny ochotnik 30 p. p., w 23 roku życia.

— **V. Międzynarodowa konferencja w sprawie walki z gruźlicą** zamknięto w sobotę w Wiedniu. Następną konferencja odbędzie się w Stanach Zjednoczonych.

— **Regulacja Dunajca**. *Poln. Korr.* dowiaduje się, że przewidziany jest na następny rok kredyt w kwocie 440.000 K. na uzupełnienie regulacji Dunajca i przeprowadzenie robót około zabudowania przestrzeni 5 km. długiej, między Zgłobicami a Bogumiłowicami.

— **Ospa w Wiedniu**. Wczoraj zgłoszono w Wiedniu świeży wypadek ospy.

— **Międzynarodowy kongres dziennikarzy w Bordeaux**. W obecności 400 delegatów stowarzyszeń dziennikarskich z całego świata, oraz wielu pań, odbyło się w sobotę uroczyste otwarcie międzynarodowego kongresu prasy. Rząd francuski reprezentował zastępca prefekta departamentu Gironde. Prezydent Singer w mowie zagajającej wyraził pozdrowienie dla Francji i prezydenta p. Fallières, oraz podziękowanie miastu Bordeaux. Wystosował apel do dziennikarzy, którzy zawsze kroczyli naprzód drogą postępu. Przedstawiciel rządu francuskiego powitał kongres, życząc zebrany owocnej pracy. Generalny sekretarz przedłożył następnie sprawozdanie z czynności centralnego biura. Popołudniu odbyło się pierwsze merytoryczne posiedzenie; na porządku dziennym referat: „Dziennikarskie sądy zawodowe“.

Między uczestnikami są: Stanisław Lesznowski, b. redaktor i wydawca *Gazety Warszawskiej*, Karcz, współpracownik *Nowej Reformy* i Adam Nowicki, korespondent wiedeński *Słowa Polskiego*. Prefekt departamentu odczytał depeszę od Pichona, w której minister spraw zagranicznych zapowiada swoje przybycie na kongres we wtorek.

Kronika prowincjonalna.

§ Ślub. Piszą nam z Przemyśla: W sobotę, 21 b. m., odbył się tu w kościele katedralnym o godz. 7 wieczorem obrzęd zaślubin panny Wandy Spławskiej, córki p. Ksawerego Spławskiego, radcy Dworu i prezydenta sądu obwodowego w Przemyślu i jego małżonki z Madeyskich z p. komisarzem Grzegorzem Szałowskim przydzielonym do biura prezydialnego JE. P. Namiestnika we Lwowie.

Uroczystość ta miała niezwykle świąteczny i okazały nastrój i świadczyła wymownie o wysokim poważaniu i żywych sympatiach, jakimi cieszy się w naszym mieście dostojnik tak wybitny w niem od wielu lat zajmujący stanowisko z jego rodziną, jak niemniej o powszechnym szacunku, którego tu używa rodzina pana młodego. Rzeczy można niemal, że cały Przemyśl wyległ, aby na długiej przestrzeni od

mieszkania pp. prezydentostwa Spławskich do kościoła utworzyć po obu stronach ulicy gęsty szpaler widzów przyglądający się w piękny, pełnią księżycą oświetlony wieczór jesienny przejazdowi kilkudziesięciu powozów, które wiozły orszak weselny do kościoła katedralnego. Piękna starożytna świątynia, odnowiona staraniem JE. ks. biskupa Pelczara, również nabita tłumem ludzi, przedstawiała jaśniejąc w niedawno zaprowadzonym oświetleniu elektrycznym widok wspaniały. Na tronie, w przepysznych złocistych szatach liturgicznych, w wielkiej asyście duchowieństwa i w przytomności ks. biskupa sufragana Fischera i ks. mitrata g. k. Wołoszyńskiego, oczekiwał ks. biskup Pelczar państwa młodych, do których następnie po dokonaniu obrzędu ślubnego wygłosił gorącą, pełną namaszczenia i głębokich myśli przemowę. Po ślubie rodzice oblubienicy, której postać uroczą, wysoka i smukła w wytwornym stroju ślubnym czarowała niezwykłym wdziękiem spojrzenia i ujmującego układu, podejmowali ze znaną dobrze Przemyślowi, godną senatorskiego rodu Spławskich gościnnością licznie zebranych gości w obszernych salonach swego pięknego mieszkania. Między obecny, oprócz przedstawicieli rodzin Spławskich, Szałowskich i Madeyskich byli z krewnych obu rodzin: hr. Ludwikowie Dębicy z synem i córką z Jaworowa, poseł Włodzimierz Kozłowski, pp. Grotowscy i Jachimowscy z Sanockiego, pp. Niedźwiecey z samborskiego, pani Seala z córką i synami, a z poza rodzinnego koła: księżka biskupi przemyscy, ks. mitrat Wołoszyński, ks. prałat Kremenowski i radca Dworu Dembowskiego ze Lwowa, były szef pana młodego. Uczcie weselnej, do której zasiadło liczne grono gości wiele ożywienia i uroku dodały piękne i podniosłe toasty: JE. ks. biskup Pelczar wnosił w natchnionych i serdecznych słowach zdrowie nowożeńców, hr. Dębicki w górnie zakrojonej mowie zdrowie episkopatu polskiego w ręce obecnych biskupów, p. Dembowskiego zdrowie rodziców panny młodej, stwierdzając zarazem, jak pełne i poważne rękojmię szczęścia dają ich córce niezwykle przymioty młodzieńca, którego na towarzysza życie wybrała, p. Dzidziński zdrowie rodziców pana młodego, ks. mitrat Wołoszyński wychylił kielich na cześć radcy Dworu Dembowskiego, p. prezydent Spławski na cześć swoich gości, przy czem z wielką serdecznością wspomniawszy ścisłe rodzinne stosunki łączące go z wielu obecnymi, przede wszystkim z zaciągniętą hr. Dębickich, wreszcie szereg mów zakończył po mistrzowsku poseł Włodzimierz Kozłowski toastem „Kochajmy się“, wygłoszonym z wielką werwą i poetycznym polem.

Młodej parze, otoczonej ogólną najżywszą sympatią i zasypanej kwieciami i telegramami (między innymi depesza od JE. P. Namiestnika) towarzyszą serdeczne życzenia przyjaciół weselnej i rodzinnego grona przemyskiego w drogę do Lwowa, gdzie p. Szałowski, młody, pełen zdolności urzędnik polityczny pod tak pomyślnymi wróżbami zakłada ognisko domowe, a gorliwą i chlubną swą pracą od chwili wstąpienia do urzędu rokuje nadzieje świetnej przyszłości w obranym zawodzie.

Kronika zagraniczna.

* Echa katastrofy pod Bukaczowcami. W Dorna Watrze na Bukowinie obwiesił się onegdaj pod wpływem ataku nerwowego niejaki Maurycy Kruh, urzędnik prywatny firmy akc. Towarzystwa dla przemysłu drzewnego Götz i Comp. Jechał on wraz z żoną owym nieszczęśliwym pociągami do Lwowa, celem kuracji na nerwy i podczas katastrofy doznał tak silnego wstrząsu nerwowego, że pod wpływem coraz gwałtowniejszych ataków i cierpień targnął się na życie.

* Cholera w Rosji. Według doniesień urzędowych nadeszłych do Petersburga, w guberniach: Samara, Saratow, Niżny Nowogrod, Astrachan, Jarosław, Baku, Wiatka, Symbirsk i innych, jakoteż w miastach Kijowie i Jekaterynosławiu stwierdzono ogółem 4512 wypadków cholery. Z liczby tej 2320 wypadków zakończyło się śmiercią.

ERNEST BLUM.

(w) Z Paryża nadeszła wiadomość o śmierci Ernesta Bluma. Schodzi z nim do grobu nie tylko popularny wodewilista i kronikarz francuski, lecz także jeden z najdowodniejszych ludzi współczesnych. Jego opowiadania, anegdoty, wspomnienia osobiste, prawdziwe i zmyślane, ubierał od lat w formę wykwintnych fejletonów, ogłaszanych systematycznie w *Gaulois*, które czytał Paryż, a za nim i cała Francja. Wychodziły one stale pod tytułem *Journal d'un Vaudevilliste*, obejmując całokształt tej błyskotliwej, świetnej i burzliwej fali życia, jaka przelewała się ustawicznie przez Paryż, ujęta w ramy po mistrzowsku skomponowanej pogawędki.

Blum znał wszystkich. Nie było nad Sekwaną autora wybitniejszego, artysty, senatora, członka Akademii, lub popularniejszej jakiejś osobistości, o której nie umiałby opowiedzieć

ów nie starzejący się nigdy *causeur* bulwarowy jakiejś anegdoty wesolej, jakiegoś dowcipu... Sypał nimi jak z rękawa, w fejletonach, które pisywał zawsze w *Gaulois*, w toku rozmowy, prowadzonej w kole tyśiącznych przyjaciół, którzy gromadzili się co tydzień w salonach wodewilisty.

Jako pisarz sceniczny zajmował Blum w świecie paryskim równie wybitne stanowisko. Syn aktora, wychowany w atmosferze kulis, Ignął do sceny od pierwszej młodości. — W osmnastym roku życia otwarły się przed nim podwoje tego przybytku sztuki, której nie opuścił już aż do zgonu.

W r. 1855 debiutował w *Variétés* sztuką, pisaną w formie wodewilu p. t. *Une femme qui mord*, a po odniesionym wówczas sukcesie stał się odrazu autorem modnym i poszukiwanym zarówno przez dyrekcje teatrów, gdzie sztuki swoje wystawiał (w *Gaité*, *Variété* i *Chatelet*), jak i przez publiczność, rozkochaną w lekkiej, dowcipnej treści wodewilów Bluma. Napisał on ich mnóstwo. *Paris, Fin de siècle*, *Le Carnet du diable*, *Carillon*, *Mamzelle Nitouche*, *Adam et Ève*, *Les femmes nerveuses*, *Maison Tamponin* — przeszły przez wszystkie sceny francuskie, znane były również dobrze i poza granicami ojczyzny Bluma, którego nazwisko otaczała coraz większa sława i uznanie.

Z poważniejszej spuścizny literackiej Bluma wymienić należy pięcioaktowy dramat *Rose Michel*, *„Rocambole“*, *„Szpieg królowej“* i i. Zwyczajem popularnych autorów paryskich tworzył dla teatru przeważnie nie sam, lecz dobierał sobie współników, w rękach których widnieją głośno już dzisiaj firmy pp.: Lambert Thiboust, Clairville, Monnier, Labiche, Wolff, Raoul Toché i i.

Ernest Blum urodził się 15 sierpnia 1836 r. w Paryżu, a mimo niemieckiego nazwiska był w życiu i pracy literackiej z krwi i kości wiernym synem i typowym przedstawicielem tego kraju, a właściwie tego miasta, które go wydało.

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. (Początek sezonu. — „Halka“ z pp. Heleną Zboińską-Ruszkowską i Ignacym Dygasem. — „Cyganerya“ z pp. Diannim i Bohussową).

Sezon nowy rozpoczęto dość pomyślnie. Złożyło się na to kilka czynników. Rozpoczęto, zwyczajem praktykowanym od lat wielu, „Halkę“. Postąpiono bardzo rozsądnie.

Najsympatyczniejsza z moniuszkowskich oper przyjmowana jest zawsze ogromnie szczerze i serdecznie. Publiczność nasza pragnie rzeczy swojskich i chętnie ich słuchać będzie, nawet w mniej dobrem wykonaniu.

Nie powinno się tylko zaufania nadużywać!

Mówiąc to, nie mam na myśli sobotnich solistów, lecz tło, które mogłoby raz wreszcie być lepsze, aniżeli tylko poprawne.

Zasłużył na to Moniuszko, już choćby dlatego tylko, że stale zapełnia kasę teatru. Wymaga tego charakter miejskiego teatru!

A tymczasem teraz nie widać jakoś pietizmu, a chociażby tylko należące uszanowanie dla opery polskiej. Nie skąpi się prób i wystawy „Onieginom“ i „Traviatom“, możnaby uszczknąć z nich nieco i dla rzeczy swojskich. Weźmy pod rozwagę n. p. chóry w „Halce“. Czy śpiewają one czysto i poprawnie? Czy liczebnie odpowiadają operze stołecznej? czy głosy poszczególnie dobrze są obsadzone, n. p. basy czy dają należyty im podkład? A kobiece głosy czy odznaczają się szlachetnością dźwięku? Czy „Ojciec z niebios“ w akcie czwartym było choć raz zaśpiewane czysto, a inne ustępy? Czy nie śmieszny koncept z polonczem? Zestawia się pary jakby umyślnie ku nieście widzów: mężczyzna olbrzymi a niewiasta drobna i na odwrót! A żudek w akcie trzecim po co kręci się z poczęstunkiem? Podobnie kobiety we francuskich strojach! Przecież to czysto polskie środowisko w zapadłym kącie, w górach. Czy za brakło w garderobie polskich kostiumów?

Wszystko są to przekroczenia drobne na pozór, a jednak... Usterek takich tak wiele (wspominamy o kilku zaledwie), że niepodobna o nich przemilczeć. Cały n. p. finał bezmyślny: Halka rzuca się do potoku i mimo, że nikt tego nie widzi, wszystko naraz zbiega się i rozpaczliwie załamuje ręce.

Solisci, jak powiedziałem, wszyscy są bez zarzutu. Na plan pierwszy wysunęła się w „Halce“ para warszawskich gości: Ruszkowska i Dygas. Z pierwszą odnawiamy tylko znajomość. Kto tak piękną pamięć pozostawił po sobie, tego nie zapomina się tak prędko. P. Ruszkowską pamiętamy dobrze. Do dziś dnia tkwi w naszych wspomnieniach szereg prześlicznych jej kreacji. Wystarczy, jeśli wspomnę Ulaną w Paderewskiego „Manru“. W okresie rozłąki ze sceną lwowską p. Ruszkowska rozwinęła się nadspodziewanie. Wyjechała już artystką, lecz wróciła doświadczoną, wytrawną, ze słuszną pretensją do miana wielkiej.

A p. Dygas? Młody artysta posiada głos pierwszorzędny i wrodzoną, jak się zdaje, umie-

jętność władania nim. Słabą nieco, jak na razie, średnicę wynagradza reszta, potężna i męska, pełna serdecznego dźwięku i zdrowej tkliwości. Jako aktor posiada p. Dygas piękne warunki zewnętrzne, dużo temperamentu i obycaja się ze sceną.

Ogólnikowe sądy po występie pierwszym uzupełnię niebawem oceną szerszą. Na wzmiankę pochlebnią zasłużyła także panna Lachowska, śpiewająca drobna party Zofii. Debiutantka na scenie nie jest nią na estradzie koncertowej. W ubiegłym sezonie panna L. dała się poznać na paru koncertach i wówczas ocenioną już była.

Pp. Ludwig, Mossoczy, Okoński i Paszkowski nie zawiedli pokładanych nadziei, zarówno w „Halce“ jak i w „Cyganeryi“, którą dano wczoraj jako drugie przedstawienie operowe w tym sezonie. Główna atoli uwaga skupiała się tym razem na przedstawicielach Rudolfa i Mimi. Pani Bohuss zalicza tę partycję do najlepszych w swoim repertoarze, p. Dianni jest tu także doskonała, zawsze pełen dystynkcji w ujęciu postaci, zawsze miły i sympatyczny gość włoski.

Słabszą stroną „Cyganeryi“ była orkiestra. Już dawno tyle fałszów nie słyszeliśmy w blasze i drewnianych dętych instrumentach. Zapewne to chwilowa niedyspozycja instrumentów. Trudno przecież przypuszczać, aby to profesorowie konserwatorium tak nieczysto grali.

Chóry, mające tu niewielką rolę, dobre były dopiero w końcowych scenach aktu drugiego. Za to mleczarki w akcie trzecim (ziroywane zapewne, że brama była otworzona) nierytmicznie zaakcentowały swoją obecność... ale za sceną.

D. Baranowski.

Repertuar Teatru Miejskiego we Lwowie.

Dziś, w poniedziałek po raz trzeci, „Lilla Weneda“, tragedia w 5 aktach Juliusza Słowackiego.

We wtorek, „Aida“, opera w 4 aktach J. Verdiego. Drugi gościnny występ Heleny Zboińskiej-Ruszkowskiej i Ignacego Dygasa, oraz występ Wandy Wisting.

We środę po raz pierwszy „Łódź kwiatowa“ (das Blumenboot), sztuka w 4 aktach Hermana Sudermana, z udziałem pp. Bednarzewskiej, Trapszo Ir., Rotterowej, Czapliskiej, Połackiej, Fischera, Chmieliskiego, Feldmana, Nowackiego, Hierowskiego, Kliszewskiego, Antoniewskiego i Walewskiego w głównych rolach.

We czwartek, „Opowieści Hoffmana“, opera fantastyczna w 4 aktach J. Offenbacha. Gościnny występ Ireny Bohuss (Giuletta i Antonia) i Ign. Dygasa (Hoffman).

W piątek, po raz drugi „Łódź kwiatowa“ w 4 aktach Hermana Sudermana.

W sobotę, o godzinie pół do czwartej po południu dla młodzieży szkolnej „Zaczarowane koło“, baśń dramatyczna w 5 aktach Lucyana Rydla.

W sobotę, o godzinie pół do ósmej wieczorem po raz 47 „Wesoła wdówka“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara, z panią Schupp.

W niedzielę, o godzinie pół do czwartej po południu „Moralność pani Dulskiej“, tragiczno-komedia w 3 aktach, przez Gabryelę Zapolską.

W niedzielę, o godzinie pół do ósmej wieczorem „Aida“, opera w 4 aktach J. Verdiego, gościnny występ Heleny Zboińskiej-Ruszkowskiej, Ign. Dygasa i występ Wandy Wisting.

W poniedziałek, po raz trzeci „Łódź kwiatowa“, sztuka w 5 aktach H. Sudermana.

We wtorek, „Cavalleria rusticana“, opera w 1 akcie Mascagniego, gościnny występ Heleny Zboińskiej-Ruszkowskiej i A. Dianni, — nastąpi „Pajace“, opera w 3 aktach Leoncavalla, gościnny występ Ireny Bohuss i Ignacego Dygasa.

We środę, po raz pierwszy „Budowniczy Solnes“, sztuka w 3 aktach H. Ibsena, z udziałem pp. Gostyńskiej, Siemaszkowej, Ogińskiej, Adwentowicza, Feldmana, Kwiatkiewicza i Kęckiego.

We czwartek, „Tosca“, opera w 3 aktach Pucciniego, gościnny występ Heleny Zboińskiej-Ruszkowskiej i A. Dianni.

W piątek, po raz drugi „Budowniczy Solnes“, sztuka w 3 aktach H. Ibsena.

OSTATNIA POCZTA.

* W sobotę w sali ruskiego „Sokoła“ odbył się zjazd Niemców w galicyjskich, celem ukonstytuowania się w „Związek chrześcijański Niemców w Galicji“. W poufnych obradach wzięło udział 200 osób, między niemi także Niemcy z Bukowiny. Omawiano organizację Niemców galicyjskich i wybrano zarząd nowo związanego związku niemieckiego. W czasie obrad około godz. 8 grupa młodzieży polskiej demonstrowała przed lokalem, ale policya rozproszyła demonstrantów. Dalsze obrady odbywały się do godziny pół do 10 wieczorem.

* Naprzód ogłasza list p. Tadeusza Regera do P. Prezydenta Izby posłów. W liście tym oświadcza p. Reger, że postanowił

złożyć swój mandat do Rady państwa i prosi, aby ponowny wybór mógł się jak najprędzej odbyć.

Naprzód dołącza do tego listu komentarz, z którego wynika, że w miejsce p. Regera kandydować będzie do Rady państwa b. poseł Daszyński.

— Jedną z lokalnych korespondencyj wiedeńskich donosi, że istnieje zamiar zwołania austriackiej Rady państwa równocześnie z otwarciem węgierskiego Sejmu na dzień 10 października. Odnośne rozstrzygnięcie jeszcze nie nastąpiło. Stanowcze ustalenie terminu zwołania Rady państwa będzie zależało także od dalszego przebiegu rokowań ugodowych.

— W ścisłej wyborze uzupełniającym do Rady państwa z okręgu miejskiego Królewskie Winohrady (w miejsce Ministra Forsta, w dwu okręgach wybrano) wybrano Wacława Chocę, narodowego socjalistę, 1844 głosami. Kandydat młodoczeński otrzymał 1530 głosów.

— Komisja wyborcza Sejmu dolnoaustriackiego przyjęła po krótkiej dyskusji przedłożony Sejmowi projekt nowej ordynacji wyborczej do Sejmu, podwyższyła tylko liczbę posłów z 110 na 112. Wiedeń wybierać będzie 38 posłów.

— Pester Lloyd donosi, że hr. Andrassy wkrótce po zebraniu się parlamentu przedstawi stan sprawy gwarancji konstytucyjnych i reformy wyborczej. Ustawy o reformie wyborczej przedłożone będą w całości podczas dyskusji budżetowej. Ustawa w treści swej jest już zupełnie gotowa, jakkolwiek nie przeszła jeszcze przez Radę ministrów.

— Na sobotnim pełnym posiedzeniu konferencji pokojowej w Hadze wniósł prezydent Nelidow, rezolucję zalecającą zwołanie trzeciej konferencji pokojowej około r. 1915. Rezolucję tę jednogłośnie przyjęto.

Delegat rumuński wniósł, aby inicjatorowi konferencji, carowi, wyrazić hołd.

Delegat austriacki Merey przyłączając się do tego wniosku, uzupełnił go, przekazując, by także królowej holenderskiej wyrazić podziękowanie.

Wnioski delegata rumuńskiego i austriackiego przyjęto, poczem amb. Nelidow zamknął posiedzenie.

— Z Hongkong, w Chinach, donoszą: 2000 powstańców napadło na miasto Liuchuan. Atak odparto. W walce poległ kapitan wojska rządowego.

Sejm.

(27 posiedzenie III. sesji VIII. peryodu).

Lwów, dnia 23 września.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył J.E. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni o godzinie 10:35 przed południem.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego odesłała Izba do komisji prawnej pismo sądu karnego w Wiedniu o wydanie p. dr. Głabińskiego z powodu obrazy czci, poczem zabrał głos p. ks. Pastor, a zaznaczywszy, że prace wybranego subkomitetu komisji reformy wyborczej ani na krok naprzód dotąd nie postąpiły, zapytał przewodniczącego tej komisji p. J. E. ks. Czartoryskiego, kiedy zwoła posiedzenie tego subkomitetu, zwłaszcza, że Rada państwa ma być zwołana już na 10 października.

W odpowiedzi na tę interpelację oświadczył p. ks. Czartoryski, iż dlatego posiedzeń subkomitetu komisji reformy wyborczej nie zwołuje, gdyż niema jeszcze potrzebnego substratu do obrad tego subkomitetu. Na razie toczą się obrady w rozmaitych klubach i stronnictwach, które mają na celu dojście do skutku jakiegoś kompromisu. Skoro więc obrady te się ukończą i subkomitetowi przedłożony zostanie odpowiedni substrat, zwoła natychmiast posiedzenie.

Następnie odczytali sekretarze wniesione petycje, interpelacje i wnioski.

Dla uzasadnienia niektórych petycji zabierali głos pp.: Filip Włodek, Michałowski, Szwed i Hanczakowski.

Wnioski:

P. ks. Jaworskiego i tow. w sprawie zatwierdzenia uchwały Rady gminnej w Szuminie, pow. starosamborskiego, w sprawie założenia gminnej kasy pożyczkowej; w sprawie utworzenia przystanku kolejowego „Sambor-Przedmieście“ na szlaku kolei Sambor-Sianki; w sprawie postawienia mostów na rzece Stryju w gminie Lastówki i w sprawie budowy mostu na rzece Dniestrze w gminie Spasie.

P. ks. Szpondra i p. Potoczka w sprawie zmiany § 47 obowiązującej ustawy wodnej.

P. Skołyśzowski i tow. w sprawie uczczenia 60 rocznicy Rządów Najj. Pana przedłożenie do Najj. Sankeyi ustawy udzielającej amnestyi przestępcom wojskowym, którzy z powodu emigracji swej powinności wojskowej zadość nie uczynili.

P. Hanczakowski i tow. w sprawie zabezpieczenia opału i drzewa materyalowego dla konsumentów w okręgach, w których znajdują się wielkie kompleksy lasów, stanowiących własność prywatnych osób.

PP. Kramarczyka, Potoczka i Szweda z projektem reformy wyborczej do Sejmu na zasadzie kuryalnych, powszechnych, bezpośrednich i tajnych wyborów.

Interpelacje:

P. ks. Bohaczewskiego i tow. w sprawie wyborów gminnych w Dobrostowie, pow. nadwórniańskiego.

P. Krempy i tow. w sprawie rzekomo niewłaściwego postępowania starostwa w Tarnobrzegu przy poddzierżawianiu prawa polowania w kolonii Machów.

Z porządku dziennego nastąpiło uzasadnianie zgłoszonych na piątkowym posiedzeniu wniosków.

P. Michałowski we wniosku swym żądał wezwania Rządu, ażeby w drodze ustawodawczej zarządził przeniesienie z Brodów do Tarnopola siedziby Izby handlowo-przemysłowej z zatrzymaniem jej dotychczasowego okręgu terytorialnego.

Wniosek przekazano komisji administracyjnej.

P. Buyno wski domagał się znowu wezwania Rządu, aby celem zapobieżenia skutkom braku Rządu, jaki niewątpliwie w roku bieżącym da się uczuć, postarał się we właściwej drodze o to, aby wojskowe magazyny prowiantowe sprzedawały otwórze Towarzystwom gospodarczym i rolniczemu, tudzież Towarzystwom Kółek rolniczych po niższej cenie, a zarazem wydał im bezpłatnie odpowiednią ilość soli bydłowej.

Wniosek odesłano do komisji gospodarstwa krajowego.

P. Oleśnicki uzasadniał dwa wnioski. W pierwszym domagał się wezwania Rządu do utworzenia przystanku kolei państwowej na szlaku Stryj-Skołe, na terytorium gminy Synowódzko niżne.

W drugim wniosku zaś wezwania Rządu, o polecenie zarządowi kolei państwowych do jak najspieszniejszego pobudowania po lewej (południowej) stronie przepustu przy budce nr. 9 między stacjami Lubieć-Koniuchów na szlaku Stryj-Ławocznę odpowiedniego przekopu, któryby woda z tego przepustu do rzeki Stryj swobodnie, bez narażenia gruntów po lewej stronie tego szlaku leżących, na zalew — mogła przepływać.

Oba wnioski przekazał Sejm komisji kolejowej.

P. Hanczakowski uzasadniał również dwa wnioski. W pierwszym żądał wezwania Wydziału krajowego o utworzenie składu soli w Wysocku wyżnem, jako miejscowości, znajdującej się w środku południowej części powiatu Turka (powiat sądowy Borynia) i nadającej się na utworzenie składu soli z przyczyny, że w Wysocku wyżnem odbywają się jarmarki, względnie targi.

W drugim wniosku żądał p. Hanczakowski budowy mostu na koszt funduszu krajowego na rzece Stryj we wsi Ilniku, pow. turezańskiego.

Pierwszy z wniosków przekazano komisji solnej, drugi komisji drogowej.

P. Szwed żądał wezwania Rządu, ażeby skrócił czas służby wojskowej z trzech lat — na dwa lata.

Wniosek odesłano do komisji administracyjnej.

P. ks. Mazikiewicz wreszcie uzasadniał wniosek o udzielenie pogorzelnom gminy Wierzbicy, powiatu rawskiego, Jozafatowi Smykowi i Emilowi Tymczynowi odpowiedniej zapomogi celem utrzymania siebie i rodziny przy życiu przez cały rok następny.

Po przekazaniu tego wniosku komisji budżetowej, odesłał z kolei Sejm w pierwszym czytaniu trzy sprawozdania Wydziału krajowego do odpowiednich komisji.

P. dr. Małachowski przedłożył następnie imieniem komisji budżetowej sprawozdanie w przedmiocie budowy krajowych składów publicznych dla ropy i postawił następujące wnioski:

I. Sejm upoważnia Wydział krajowy: a) do założenia kosztem nieprzenoszonym półtora miliona koron krajowych publicznych zbiorników na ropę o pojemności 10.000 cystern; b) do pokrycia na razie tego wydatku chwilową pożyczką, zaciągniętą we własnych funduszach, a oprocentowaną w stosunku 4 od sta rocznie; c) do zaciągnięcia na ten cel w chwili do tego odpowiedniej w Banku krajowym pożyczki komunalnej w wysokości półtora miliona koron w gotówce.

II. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu: a) zawrzeć umowę z Towarzystwem magazynowym ewentualnie z innymi przedsiębiorstwami magazynowo-rurociągowymi o budowę i administrację tych zbiorników z zapewnieniem dla siebie jak najdalej idącego nadzoru; b) przyjąć gwarancję Towarzystwa magazynowego względnie innych przedsiębiorstw magazynowo-rurociągowych i krajowych producentów naftowych co do uszczelnienia funduszu krajowemu taryfowej należności składowej w sposób, określony ustępem 6 załączonej oferty, bądź też w inny sposób przez Wydział krajowy za odpowiedni

uznany; c) wyjednać dla tych składów po myśli ustawy z dnia 28 kwietnia 1889 Dz. p. Nr. 64 charakter składu publicznego z prawem wydawania warantów.

W dyskusji nad tem sprawozdaniem zabrał pierwszy głos p. Gorayski i postawił wniosek dodatkowy, żądający upoważnienia Wydziału krajowego do wybudowania w razie potrzeby dalszych rezerwoarów na 10.000 cystern.

P. dr. Kolischer po wyczerpującym uzasadnieniu domagał się wezwania Rządu, aby celem uchylenia zbytniego gromadzenia się ropy i ulżenia obrotu, Zarząd kolei państwowych zechciał w jak najkrótszym czasie powiększyć park kolejowy o znaczną ilość wozów cysternowych; przeprowadził jak najszybciej opalenie lokomotyw ropą i odpadkami ropy, tudzież, aby uwzględniając trudne obecnie położenie galicyjskiego przemysłu naftowego, a w szczególności górnictwa naftowego zechciał użyć wszystkich środków polityki taryfowej, ażeby polepszyć zbyt ropy, a w szczególności, aby przez znaczne niżki taryfowe na ropę, służącą na cele opałowe i motoryczne, ułatwił i powiększył obrot ropy na cele opałowe i motoryczne, a tem samem ulżył także całej przemysłowości austriackiej i produkcji krajowej, cierpiącej wielce przez brak węgla. Mowca żądał nadto, aby Rząd uwzględniając okoliczność, że pojemność i siła wytwórcza obecnie w Austrii istniejących rafinerii ropy nie odpowiada zwiększonej produkcji ropy, zechciał użyć swego wpływu, ażeby powstały nowe większe rafinerie, szczególnie w Galicyi, i poparł odnośne usiłowania prywatnej inicjatywy.

W tym też duchu postawił p. dr. Kolischer odpowiedni wniosek.

Przemawiali jeszcze pp.: ks. Stojałowski, Huryk, Skołyśzowski, Gorayski, Saare i referent, poczem w głosowaniu przyjęto wnioski komisji z drobnymi poprawkami pp. ks. Stojałowskiego i Saarego, oraz wniosek p. dr. Kolischer.

Wniosek p. Gorayskiego przekazał Sejm komisji budżetowej.

Na tem o godzinie 1:50 po południu zamknął J.E. P. Marszałek krajowy posiedzenie, naczynając następnym razem czwartek, godzinę 10 rano.

* * *

Komisje i kluby.

Komisja reform agrarnych zebrała w sobotę na podstawie referatu p. dr. Skatkowski przedłożenie Wydziału krajowego w sprawie utworzenia krajowej centralnej Kasy dla spółek rolniczych. Zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego komisja wnosi, aby Sejm upoważnił Wydział krajowy do przeprowadzenia wszelkich czynności, celem najrychlejszego wprowadzenia w życie tego zakładu kredytowego. Z funduszu krajowych otrzymać ma Kasa jako kapitał zakładowy sumę dwu milionów koron.

Subkomitet komisji reformy wyborczej, wybrany dla regulaminu sejmowego, uchwalił na sobotnim posiedzeniu w dalszej szczegółowej dyskusji §§ 7 do 16 regulaminu sejmowego, zgodnie z przedłożeniem Wydziału krajowego z drobnymi poprawkami.

Następne posiedzenie subkomitetu odbędzie dziś o godzinie 4 po południu.

W sobotę wieczorem obradowało przez kilka godzin Koło posłów krakowskich. Obrady były poufne; następne posiedzenie odbędzie się dziś o godzinie 10 rano.

Na dziś godzinę 5 po południu zapowiedziane jest posiedzenie komisji bankowej, a na wtorek godzinę 4 po południu posiedzenie komisji sanitarnej.

* * *

Koło posłów krakowskich uchwaliło dziś przyjąć między postulatami, którym odpowiadać ma nowa ordynacja wyborcza, także i osobną reprezentację rękodzielników.

* * *

Posłowie dr. Leo, dr. Stanisławski, Federowicz i Saare wystąpili z Koła krakowskiego. Jako powód podali różnice w zapatrywaniach na zasady reformy ordynacji wyborczej. Koło krakowskie z żalem przyjęło do wiadomości to postanowienie posłów krakowskich.

Powyzsi czterej posłowie zgłosili następnie swe przystąpienie do klubu demokratycznego polskiego na ręce przewodniczącego klubu p. Rayskiego.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 23 września. (Tel. prywatne). Profesor Władysław Szajnocha wyjechał dziś do Londynu jako delegat Uniwersytetu Jagiellońskiego na obchód jubileuszu 700-letniego istnienia londyńskiego Towarzystwa geologicznego.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 23 września. Prognoza na 24 września. W Galicyi wschodniej: Przeważnie pogodnie, słabe wiatry, bardzo chłodno, stan ogólny bez zmiany.

W Galicyi zachodniej: Zachmurzenie wzrasta, słabe wiatry, chłodno, miejscami poranna mgła.

Wiedeń, 23 września. Głównodowodzący w Krakowie, gen. Steinsberg, złożył dziś przysięgę w ręce Najj. Pana jako nowomianowany tajny radca.

Wiedeń, 23 września. W. ks. Andrzej (rossyjski) przybył tu z Sofii i po krótkim pobycie wyjechał w dalszą drogę do Berlina.

Wiedeń, 23 września. Do Politische Corr. donoszą z Budapesztu z kompetentnego źródła, że wiadomości, jakoby węgierski minister handlu Kossuth starał się daremnie o posłuchanie u króla Edwarda w Maryenbadzie, jest w zupełności zmyślona.

Starogard (Starygród w Prusiech Zachodnich), 23 września. (Tel. prywatne). Ks. Olszewski z Osieka został za występki przeciw § 130 A ust. karnej (t. zw. paragraf kaznodziejski) skazany na 1 i pół roku więzienia. Organista Czaplewski otrzymał 6 tygodni więzienia.

Berlin, 23 września. Otwarto tu wczoraj międzynarodowy kongres higieny i demografii.

Paryż, 23 września. Do Matina donoszą z Casablanki: Operacje wojenne przeciw Marokańczykom będą z całym naciskiem dalej prowadzone. W ostatniej walce dał się uciec brak konnicy. Gdyby gen. Drude był miał tysiąc konnicy, byłby mógł odciąć Marokańczykom odwrót.

Bordeaux, 23 września. Kongres prasy przyjął wniosek, według którego dziennikarze mają być zaliczeni do rzędu tych osób, które zobowiązane są do zachowania tajemnicy zawodowej. Dziś przed południem odbyło się przyjęcie uczestników kongresu w pawilonie prasy na wystawie marynarskiej, wydaną przez generalnego komisarza wystawy. Wczoraj urządzili członkowie kongresu wycieczkę do St. Emilion.

Kairo, 23 września. Arabska gazeta Gherida, założona przed pół rokiem, donosi, że zgromadzenie notablów uchwaliło założyć stronnictwo ludowe z programem autonomii i niezawisłości kraju.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rosyji.

Warszawa, 23 września. (Tel. prywatne).

Asygnowany przez ministerstwo komunikacji kredyt na roboty około regulacji Wisły i Sanu na pograniczu austriackim jest już zupełnie wyczerpany, a mimoto roboty regulacyjne po stronie Królestwa Polskiego w porównaniu z robotami po stronie austriackiej są dopiero wykonane w połowie: Z tego powodu zarząd warszawskiego okręgu komunikacji opracował projekt dalszych robót, których koszt obliczono na 4.500.000 rubli. Zatwierdzenie tego projektu przez ministerstwo zależne będzie od uchwał obradującej obecnie w Wiedniu międzynarodowej komisji regulacyjnej.

Łódź, 23 września. (Tel. prywatne). W magistracie odbyła się narada w sprawie reorganizacji policji łódzkiej. Ostatecznie fabrykanci zgodzili się na powiększenie personelu policji łódzkiej do tysiąca osób; w tej liczbie będzie 50 rewirów i kilku komisarzy. Obecny etat policji liczył 360 policjantów. Fabrykanci zgodzili się płacić 482.700 rubli rocznie, nadto przystali na złożenie jednorazowej sumy 200.000 rubli na umundurowanie policji. Kontrola nad tą policją będzie częścią w rękach fabrykantów.

Łódź, 23 września. (Tel. prywatne). Do destylarni Mejera przy ul. Głównej przybył nieznamy człowiek z listem, w którym komitet rewolucyjny żąda wypłacenia 200 rubli. Mejer oddał przybyłego w ręce policji. W pół godziny później otrzymał Mejer list z pogrozkami, że jeśli uwieziony rewolucjonista nie odzyska wolności, cała rodzina Mejera ukarana będzie śmiercią.

Ryga, 23 września. (Pet. Ag.). Generał-gubernator zatwierdził wczoraj dziewięć wyroków śmierci, z dwudziestu dwu wydanych w ubiegłym tygodniu przez sąd wojskowy w procesie przeciw uczestnikom rozruchów w Rydze; w trzynastu zaś wypadkach wyrok śmierci zmieniono na roboty przymusowe.

Tyflis, 23 września. (Tel. prywatne). Naczelnik stacji Kurdamir, na kolei zakaukaskiej, raniony został śmiertelnie skutkiem wybuchu maszyny piekielnej, ukrytej w przesyłce. — Lżejsze rano odniósł zarazem pewien doktor i żona technika.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

NADESLANE.

Dr. Alfred Burzyński

powrócił i przyjmuje chorych na oczy w godzinach od 10 do 12 i od 3 do 5

Lwów, ul. Teatralna 7.

Lecznica Dr. Tarnawskiego w Kosowie

za Kołomyją st. kol. Zabłotów otwarta od 1-go maja do końca października.

Do najęcia!

ul. Asnyka Nr. 7,

1 pokój kawalerski

z osobnym wchodem i zupełnem umeblowaniem.

Utrzymuje na składzie czasopisma zagraniczne

FRANCUSKIE: Fin de siecle, Frou-Frou, Jean qui rit, Journal p. tous, Rire, Sourire, Vie en culotte rouge, Les Modes, Femina, Le Theatre, Les Arts, Ja sais tout, Fantasia.

WŁOSKIE: L'Asino, Il Secolo XX. ROSSYJSKIE: Strana, Szut (humorystyczny), Nowoje Wremia, Rus. Prowidnyk, Ruskija Wiedomosti, Towaryszcz.

ANGIELSKIE: Frys Magazine, Strand Magazine, Wide World Magazine, Cassel's Magazine, Munsey Magazine, Ainslee Magazine, Everybody Magazine, Smart Set.

Sokołowskiego

Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Jako korzystną lokację kapitału

4% Obligacje funduszu propinacyjnego, 4% Pożyczkę krajową, 4% Pożyczkę m. Lwowa.

Papiery te kupuje i sprzedaje najkorzystniej

Dom bankowy i kantor wymiany

Sokal i Lilien.

Zlecenia z prowincyi odwrotną pocztą bez doliczenia prowizyi.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. św. Wojciecha liczbą 15, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracji naszego pisma.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 23 września 1907.

Hotel George'a.

PP. L. Podlewski z Bajkowiec, K. Siwicki z Czerniowiec.

Hotel Imperial.

PP. M. Zakrzewski z Wiktorowa, K. Czecz z Bierzanowa, J. Hupka z Niwisk, W. Podlewski z Dunajowa, W. Floryński z Pragi, F. Maryewski z Podgórze, F. Paškowski z Krakowa.

Hotel kontynentalny.

PP. K. Jampolski z Ławezan, W. Nowotarski z Żywca, W. Godlewski z Dołhego, H. Kapiszewski z Sanoka, L. Solski z Krakowa.

Grand Hotel.

P. J. Szmindling z Żółtkwi.

Hotel Francuski.

P. W. Jabłoński z Derżowa.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 23 września.

I. Akcje za sztukę.

Table with 2 columns: Description of shares and prices. Includes Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.) and Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (400 kor.).

II. Listy zastawne za 100 kor.

Table with 2 columns: Description of bills and prices. Includes Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr. and Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisja).

III. Obligacje za 100 kor.

Table with 2 columns: Description of bonds and prices. Includes Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a. Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a. and Kol. lokalne dtto 4 pr.

IV. Losy.

Table with 2 columns: Description of lottery tickets and prices. Includes M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.).

V. Monety.

Table with 2 columns: Description of coins and prices. Includes Dukat cesarski, 20 frankówka, 100 rubli rossyjskich srebrnych and 100 marek niemieckich.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21 września 1906

Table with 2 columns: Description of government debt and prices. Includes Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad and Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień.

Table with 3 columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Includes Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3-2 pr. and Listy zast. domen państw. po 120 zł. 5 pr.

Table with 3 columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Includes Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr. and Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.

Table with 3 columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Includes Kol. Areyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. and Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.

Table with 3 columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Includes Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr. and Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.

Table with 3 columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Includes Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pr. and Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (sr.).

Table with 3 columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Includes Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr. and Węg. złota renta w wal. kor. 4 pr.

Table with 3 columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Includes Kroacy i Sławonii and Węgier za 100 zł. 4 pr.

Table with 3 columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Includes Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. and Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.

Table with 3 columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Includes Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr. and Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.

Table with 3 columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Includes Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr. and Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.

Table with 3 columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Includes Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr. and Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.

Table with 3 columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Includes Banku krajowego oblig. komun. 3 emisja 42 lat 4 1/2 pr. and Banku krajowego oblig. komun. 3 emisja 42 lat 4 1/2 pr.

Table with 3 columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Includes Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. and Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.

Table with 3 columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Includes Lolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. and Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.

Table with 3 columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Includes Gal. kol. lok. wsechod. za 100 zł. 4 pr. and Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.

Table with 3 columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Includes Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. and Zakład kred. dla handlu i przem. 100 zł.

Table with 3 columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Includes Palfy 40 zł. m. k. and Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.

Table with 3 columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Includes Banku Anglo-Austr. 240 kor. and Peszt. Banku handl. 500 zł.

Table with 3 columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Includes Buk. kol. lok. ake. pierw. 200 zł. and Kolej półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.

Table with 3 columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Includes Tow. kopalni węgla w Brüz 100 zł. and Galic. karpaciek naft. tow. 500 kor.

Table with 3 columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Includes Berlin za 100 marek 5 pr. and Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.

Table with 3 columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Includes Dukat cesarski and Austr.-węg. 8 guld. złota moneta.

Table with 3 columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Includes 20-frankówka and 20-markówka.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. cz. E. XXI. 2057/5 (32) (7654 2-3)

Na żądanie Galicyjskiej Kasy oszczędności w Lwowie i p. Anny Breitenbach, właścicielki realności w Lwowie, zastapionej przez adwokata dra Oskara Henryka Grossa odbędzie się dnia 6 listopada 1907 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. VI licytacja realności I. whl. 1644 dz. II. ks. gr. gm. m. Lwowa objętej, przy ul. król. Jadwigi położonej, składającej się z parcel gruntowych lk. 4100/2, 4101/8, 4099/3, stanowiących obecnie ulicę Król. Jadwigi i część ulicy Dekiarta.

II. realności whl. 1366 dz. II. ks. gr. gm. m. Lwowa położoną między ulicą Gródecką a ulicą Szeptyckich, składającą się z jednej parceli gruntowej lk. 3841/3, która częściowo włączoną została do parc. gr. lk. 3838 I, częściowo zaś do parceli grunt. 3840.

III. realności whl. 966 dz. II. ks. gr. gm. Lwowa pod lkon. 2722, w Lwowie na zachód ulicy Królowej Jadwigi położonej, z parcel gruntowych lk. 4104/1, 4101/5, 4101/6, 4091/3 składającej się, stanowiącej obecnie pastwisko.

IV. realności whl. 1673 dz. II. ks. gr. gm. m. Lwowa, składającej się z parcel gr.

lk. 7477/7, 7477/8, które faktycznie włączono do parcel gruntowych lk. 4101/1, 4101/6 stanowią razem pastwisko.

V. realności whl. 1709 dz. II. ks. gr. gm. m. Lwowa, składającej się z parc. gr. lk. 4105, ciągnącej się ku zachodowi od ulicy Króla Leszczyńskiego.

VI. połowy realności whl. 39 dz. II. ks. gr. gm. m. Lwowa objętej, zobowiązanej własnej, przy ulicy Zaciszniej położonej, składającej się z parceli gruntowej lk. 4180, która jako grunt orny leży obecnie odłogiem.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, ocenione zostały:

I. real. whl. 1644/II. na 438 koron 76 hal., służebności zaś w poz. 1 k. C. na 3 kor. 93 hal., służebności zaś w poz. 4, 5, 6, 10, 12 karty C. 184 kor. 80 hal., po potrąceniu których wartość tej realności wynosi 250 kor. 3 hal.,

II. real. whl. 1366/II. na kwotę 350 kor., służebności zaś w poz. 2 k. C. 50 kor., służebności zaś w poz. 3 k. C. 9 kor. 21 hal., po potrąceniu których wartość tej realności wynosi 290 kor. 79 hal.,

III. real. whl. 966/II. na kwotę 5646 kor., służebności w poz. 2 k. C. na 3 koron 93 hal., po potrąceniu których wartość tej realności wynosi 5642 kor. 7 hal.,

IV. real. whl. 1673/II. na kwotę 616 koron,

V. real. whl. 1709/II. na kwotę 5882 kor. 80 hal., służebności w poz 1 k. C. na kwotę 3 kor. 93 hal., po potrąceniu których wartość tej realności wynosi kwotę 5878 kor. 87 hal.,

VI. połowy realności whl. 39/II. na kwotę 5348 kor., zaś połowy przynależności bliżej w protokole ocenienia z dnia 22 kwietnia 1907 E. XXI. E. 2057/7 (25) poszczególńionych na kwotę 11 kor. 60 hal., łącznie więc na kwotę 5359 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi w odniesieniu do whl. 1644 kwotę 169 kor. 68 hal., do whl. 1366 kwotę 145 kor. 39 hal. do whl. 966 kwotę 3761 kor. 38 hal., do whl. 1673 kwotę 410 kor., do whl. 1709 kwotę 3919 kor. 24 hal., do 1/2 whl. 39 II. kwotę 3566 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, zatwierdzone uchwałą z dnia 7 września 1907 E. XXI. 2037/5 (28) i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XXI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenia tego rodzaju co do samej nieruchomości

nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI. Lwów, dnia 7 września 1907.

L. cz. E. 980/7 (4) (7675 2-3)

Zobowiązana Bronisława Maślak w Haliczu.

Na żądanie Kasy zalickowej Nadzieja, zastapionej przez dra A. Hahna, adwokata w Haliczu, odbędzie się dnia 11 października 1907 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w domu Nagelberga licytacja a) całej realności whl. 173 gminy Perłowce, składającej się z chaty, stodoły, ogrodu i gruntów ornych, b) połowy realności whl. 172 gminy Perłowce, składającej się z przgr. lk. 121.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione a to ad a) na 1480 kor., ad b) na 175 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) kwotę 986 kor. 67 hal., ad b) kwotę 116 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły, ocenie-

nia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Halicz, dnia 5 września 1907.

L. 15.253/907

(7688 2-3)

OBWIESZCZENIE.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych na rok 1908, a warunkowo z zastrzeżeniem mileżącego odnowienia względnie wypowiedzenia kontraktu dzierżawy na dalszy drugi i trzeci rok lub bezwarunkowo na trzy lata t. j. od 1 stycznia 1908 do 31 grudnia 1910 rozpisuje się publiczną licytację, a mianowicie celem zabezpieczenia podatku spożywczego od mięsa na dzień 8 października 1907, zaś celem zabezpieczenia podatku spożywczego od wina na dzień 9 października 1907, od godziny 8 rano do godz. 12 w południe.

Oferty pisemne zaopatrzone w 10% wadyum, można wnosić na ręce Dyrektora okręgu skarbowego w Tarnowie najpóźniej do 2 godziny po południu dnia poprzedzającego termin ustnej licytacji.

Kwity kasowe opiewające na kaucję niewygasłej dzierżawy, losy i książeczki kas oszczędności nie będą przyjmowane ani jako wadya licytacyjna, ani jako kaucje dzierżawne (rozp. Ministerstwa skarbu z dnia 3 grudnia 1901 l. 72.238).

Składający wadyum względnie kaucję dzierżawną w obligacjach mają przedłożyć spisy tychże obligacji w 3 egzemplarzach po myśli reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 l. 10.067.

Dzierżawca podatku spożywczego od wina, moszczu winnego, zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego obowiązany jest po myśli ustawy krajowej z dnia 23 grudnia 1903 Dz. ust. krajowych Nr. 146 pobierać dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu i zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego, jak długo ten dodatek krajowy istnieje będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego opłacać 30% od czynszu dzierżawnego podatku spożywczego.

Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy podatku spożywczego.

Bliższe warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych można przejrzeć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie, tudzież we wszystkich nadzorach straży skarbowej do tutejszego okręgu skarbowego należących.

Wykaz okręgów dzierżawnych: I. podatku spożywczego od mięsa

L. porz.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Cena wywołania		Złożyć się mające wadyum		Klasa taryfowa	Licytacja ustna odbędzie się
		kor.	hal.	kor.	hal.		
1	Mielec	10056	—	1005	50	III. kl.	dnia 8 października 1907 od godziny 8 rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie

II. podatku spożywczego od wina

L. porz.	Nazwa okręgu dzierżawnego	wywołania Cena		Złożyć się mające wadyum		Oznaczenie taryfy	Licytacja ustna odbędzie się
		kor.	hal.	kor.	hal.		
1	Brzesko	650	—	65	—	Taryfa C. ust. 18/5 1875	dnia 9 października 1907 od godziny 8 rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie
2	Jodłowa	87	25	8	73		
3	Mielec	1051	—	105	10		
4	Przeclaw	127	50	12	75		
5	Radomyśl	2069	—	206	90		
6	Ryglice	171	—	17	10		
7	Tarnów	6517	—	651	70		
8	Żabno	1836	—	183	60		

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.
Tarnów, dnia 17 września 1907.

Do L. 15.561/07.

(7616 2-3)

Ogłoszenie licytacji.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem zabezpieczenia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w niżej wymienionych okręgach dzierżawnych odbędzie się publiczna licytacja ustna z dopuszczeniem ofert pisemnych. Czas trwania dzierżawy obejmuje bezwarunkowo lata 1908, 1909 i 1910 lub też bezwarunkowo rok 1908 z mileżącym przedłużeniem na dalsze dwa lata to jest 1909 i 1910.

L. porząd.	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Klasa taryfy	Cena wywołania rocznego czynszu		Licytacja odbędzie się w gmachu c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Wadowicach od godz. 9 do 1 dnia
				kor.	hal.	
1	Biała	mięso	III.	20.800	—	3 października 1907
2	Milówka	"	"	3.800	—	
3	Oświęcim	"	"	17.682	—	
4	Sucha	"	"	5.440	18	
5	Bestwina	wino	—	467	66	
6	Ślemień	"	—	660	—	
7	Zator	"	—	1.800	—	

UWAGA. W myśl ustawy krajowej z 23 grudnia 1903 Dz. ust. kraj. Nr. 146 obowiązany jest każdy dzierżawca prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego pobierać dodatek krajowy w wysokości 30% rządowego podatku konsumcyjnego, jak długo podatek krajowy istnieje będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30% z czynszu dzierżawnego prawa poboru podatku konsumcyjnego.

Oferty zaopatrzone w wadyum wynoszące 10% ceny wywołania wnosić należy na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego lub tegoż zastępcy w godzinach urzędowych najpóźniej do godziny 12-tej w południe dnia 2 października 1907.

Bliższe warunki licytacji i wykaz miejscowości należących do tych okręgów dzierżawnych, przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego

»Gazeta Lwowska« Nr. 219 z dnia 24 września 1907.

w Wadowicach i Nadzorach c. k. straży skarbowej w Białej, Myślenicach, Oświęcimiu, Wadowicach i Żywcu.

Książeczki kas oszczędności, kwity kasowe na wadyum licytacyjne lub kaucje dzierżaw jeszcze nie ukończonych nie będą przyjmowane ani jako wadya licytacyjna, ani jako kaucje dzierżawne. Nadażone wniesione po ukończeniu licytacji nie będą bezwarunkowo uwzględnione. W razie składania kaucji dzierżawnej w papierach wartościowych, ma być dołączony w trzech egzemplarzach spis przepisany rozporządzeniem Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 l. 10.067 (Nr. 111 Dz. rozp. sk.).

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 17 września 1907.

L. 27.667/07

(7726 1-3)

OBWIESZCZENIE.

Dnia 21 października 1907 odbędzie się w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Samborze publiczna licytacja, celem wydzierżawienia dochodu z podatku spożywczego od mięsa i wina w okręgach podanych we wykazie, a mianowicie.

Licz. porz.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Rodzaj podatku konsumcyjnego	Cena fiskalna		U w a g a
			K.	h.	
1	Komarno	od mięsa	9361	32	Dzierżawca podatku konsumcyjnego od wina obowiązany jest nadto jako dodatek krajowy uiszczać 30% czynszu dzierżawnego.
2	Medenice		1546	60	
3	Stryj		56118	—	
4	Łąka-Wołoszcza	od wina	155	—	
5	Rudki		815	—	
6	Sambor		2718	77	
7	Stary Sambor		607	77	
8	Turka		1080	—	

Wadyum wynosi 10% ceny wywołania.

Ustna licytacja rozpocznie się o godzinie 9 rano i do tego czasu można wnosić oferty pisemne, które zostaną otwarte tego samego dnia o godzinie 12 w południe.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Sambor, dnia 18 września 1907.

L. 14366/07.

(7725 1-3)

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Nowym Sączu rozpisuje 1-szą publiczną licytację na dniu 16 (szesnastego) października 1907 od godziny 9 rano do 12 w południe w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wina w poszczególnionych czterech okręgach dzierżawnych na trzy lata, t. j. 1908, 1909 i 1910 bezwarunkowo lub warunkowo na rok 1908 z mileżącym przedłużeniem kontraktu na rok 1909, względnie i rok 1910.

Warunki licytacyjne, jakoteż wykazy miejscowości należących do każdego okręgu dzierżawnego mogą być przeglądnięte przed licytacją w biurze Nr. 17 c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Nowym Sączu, tudzież w dotyczących Nadzorach straży skarbowej nowosądeckiego okręgu skarbowego.

Oferty pisemne opieczetowane i zaadresowane z uwidocznieniem na kopercie przedmiotu dzierżawy należy wnosić najpóźniej do godziny 2 po południu ostatniego dnia poprzedzającego ustną licytację; t. j. do dnia 15 października 1907 do rąk c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Nowym Sączu lub jego zastępcy.

Wadyum w wysokości 10% ceny wywołania ma być przy pisemnych ofertach do oferty dołączone, zaś przy licytacji ustnej do rąk komisji licytacyjnej złożone.

W razie złożenia wadyum w papierach wartościowych należy przedłożyć spisy tych papierów w trzech egzemplarzach na drukach przepisanych, które w każdym Urzędzie podatkowym nabyć można.

Kwity kasowe, opiewające na koncesję z niewygasłej dzierżawy, książeczki kas oszczędności i losy nie będą jako wadya licytacyjne przyjmowane.

L. porz.	Okręg dzierżawny	Przedmiot	Klasa taryfy	Cena wywołania	U w a g a	
1	Nowy Targ	mięsa	III.	25000	W myśl § 2 ustawy krajowej z dnia 23 grudnia 1903 (Dz. u. k. Nr. 146) obowiązany jest każdy dzierżawca prawa poboru spożywczego od wina, moszczu owocowego i winnego, pobierać dodatek krajowy w wysokości 30% rządowego podatku spożywczego jak długo podatek krajowy istnieje będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego obowiązany jest uiszczać 30% ugodzonego czynszu dzierżawy na rzecz kraju.	
2	Krościenko			6472		95
3	Limanowa			5636		—
1	Nowy Sącz	podatek spożywczy od w i n a	t a r y f a C.	5000		

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Nowy Sącz, 18 września 1907.

L. cz. E. XVII 77/7 (34)

(7691 2-3)

Na żądanie Pepi Gruder zastąpionej przez adv. dra Leona Ziona odbędzie się dnia 4 listopada 1907 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali II. licytacja realności pod lk. 739³/₄ we Lwowie przy ul. Słonecznej l. orj. 38 położonej objętej whl. 1348 Dz. III. ks. gr. gm. m. Lwowa Józefa H. Czaczkesa własnej, a składającej się z parc. budowl. lk. 2287 o powierzchni 683 m² niezabudowanej wraz

z przynależnościami w protokole oszacowania z dnia 14 marca 1907 E. XVII. 77/7 (22) opisanymi.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 23.150 kor. 66 hal., przynależności zaś na 61 kor.

Najniższa cena wynosi 11.605 kor. 83 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nie-

ruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XVII.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVII.
Lwów, dnia 15 września 1907.

L. cz. E. 1949/7 (7) (7637 3—3)

W skutek uchwały z dnia 5 września 1907 E. 1949/7 (7) sprzedane będą dnia 9 października 1907 o godzinie 11 przed południem w Trościańcach we dworze w drodze publicznej licytacji urządzenie domu, drób, inwentarz rolniczy, cieliczki, jałowczki, byczki, jałowki, buhaj, krowy, zboże, koniczyna i konie.

Przedmioty te można oglądać dnia 9 października 1907 od godziny 8 do 11 przed południem w Trościańcach we dworze.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Monasterzyska, dnia 13 września 1907.

L. 15377 07. (7650 3—3)

Ogłoszenie.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do wiadomości, że odbędzie się w dniu 4 października 1907 między godziną 8 a 12 przed połud. w kancelarii oddziału c. k. straży skarbowej w Jordanowie rozprawa względem zawarcia solidarnej ugody co do prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu poborowym „Jordanów“ na rok 1908, a warunkowo t. j. z prawem wypowiedzenia na lata 1909 i 1910 lub też bezwarunkowo na powyższy trzechletni okres czasu.

Jako cenę ugodową na ten przedmiot ustanawia się roczną kwotę 4100 kor., słownie: czterech tysięcy stu koron.

Do rozprawy przystąpić musi przeważna część przedsiębiorców co do ilości głów i rozmiaru przedsiębiorstwa podlegającego opłacie podatku konsumcyjnego od mięsa w pomienionym okręgu poborowym.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.
Wadowice, dnia 18 września 1907.

L. cz. E. 783/7 (5) (7719)

W celu zniesienia spółwłasności realności objętej whl. 449 ks. gr. gm. Olszanica, stanowiącej własność Zenobii Jurków zam. Hrehorowicz i Iwana Jurków reete Koszyka, składającej się z domu mieszkalnego na pbud. 124 i kawałka roli o powierzchni łącznej 16 ar. 73 m² wraz z przynależnościami, odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze II. dnia 2 października 1907 o godzinie 10 przed południem publiczna licytacja tej realności.

Wartość tej realności wynosi 451 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Przez sprzedaż stan ciężarów nie zostaje naruszony i nabywca musi przyjąć wszystkie na tej realności cięższe prawa rzeczowe i ciężary.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tysmienica, 24 sierpnia 1907.

L. cz. E. 644/7 (7) (7705)

Dnia 30 września 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacja 2/4 części realności objętej whl. 335 ks. gr. gm. kat. Bełz (Nr. d. 185) dom mieszkalny parterowy na warunkach przedłożonych niniejszem ustalonych.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2490 kor.

Najniższa cena wynosi 1410 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź

obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bełz, dnia 17 sierpnia 1907.

L. cz. E. 488/7 (11) (7747)

Na żądanie Ozyasza Scherla w Siemakowcach odbędzie się dnia 25 września 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 28 ponowna licytacja realności objętej whl. 474 ks. gr. gm. kat. Siemakowce, składającej się z parcel gruntowych w jednym kompleksie, orne pole stanowiących łącznego obszaru 2 h. 1 a. 81 m².

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 4527 kor.

Najniższa cena wynosi 3018 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 20 sierpnia 1907.

L. cz. E. 1963/7 (4) (7642)

Dnia 23 października 1907 o godz. 9-30 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19 licytacja a) realności whl. 361 gm. Demyce, b) realności whl. 945 gm. Demyce Doci i Parański Łukaszczuk po 1/4 części i Mojżesza Brettlera w 2/4 częściach własnych, celem zniesienia współwłasności, w obec czego ciężary nie ulegną żadnej zmianie wraz z przynależnościami, składającymi się ad a) z domu mieszkalnego i stajni;

Obie nieruchomości, stanowiące jedną całość, wystawione na licytację, są ocenione na 2400 kor. dom i stajnia na 250 koron.

Najniższa cena wynosi 2650 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 2 września 1907.

L. cz. E. 927/7 (7) (7715)

Na żądanie Michała Ruryka Hryka i tow. w Wołukowcach odbędzie się dnia 7 października 1907 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 6 tut. sądu licytacja realności obj. whl. 650/L. gm. Śniatyn zawierająca pblk. 1737/2 obszaru 126 m², dom o 3 pokojach, kuchnię i piwnicę, tudzież wychodek, ocenionej na 2580 kor.

Najniższa cena wynosi 1290 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź

obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 7 września 1907.

L. cz. E. 1500/7 (4) (7706)

Dnia 7 października 1907 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym biuro Nr. 9 licytacja realności w Folwarkach wielkich wyk. hip. 679 (3 domki parterowe obok wałów).

Realność tę (parc. bud. i domki) oceniono na 7375 kor. 72 hal., przynależności zaś na 150 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 3762 kor. 86 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym biuro Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brody, dnia 30 sierpnia 1907.

L. cz. E. 825/7 (7711)

Na żądanie Michała Podkościelnego z Tadań odbędzie się dnia 23 października 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III. licytacja realności whl. 49 gm. Tadanie składającej się z pięciu parcel gruntowych łącznego obszaru 2942□ sążni wraz z przynależnościami, składającymi się z kpasty, zboża i siana.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 2180 kor., przynależności zaś na 98 kor.

Najniższa cena wynosi 1519 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kamionka str., dnia 7 września 1907.

L. cz. 81/6 (22) (7697)

Obwieszczenie o przybiciu targu.
Przy licytacji na wniosek Towarzystwa dla kredytu hipotecznego i osobistego w Krakowie dnia 30 sierpnia 1907 przeprowadzonej, sprzedano dobra Chlebczyn górny lwh. 97 ks. grunt. dia większych posiadłości tutejszego sądu panu Herschowi Nagelbergowi w Kołomyi za cenę 114.000 kor.

Niniejsze przybicie targu nie może być pozbawionem skutku przez ofiarowanie podwyżki ceny.

Podwyżka ceny może być ofiarowaną w sądzie niżej wymienionym w przeciągu czterech dni po przybiciu niniejszego obwieszczenia. Podwyżka musi wynosić przynajmniej kwotę 28.500 kor.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 31 sierpnia 1907.

Upadłości.

L. cz. S. 3/7 (12) (7696)

Ogłoszenie.
W konkursie Wilhelma Randa, nieprotokołowanego kupca w Kosowie, na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencji wy-

borezej, zawiadowcą masy pana Suracha Ehrlicha, kupca w Kosowie, zastępcą zaś jego ustanowiono pana Jakuba Wachtla, kupca w Kosowie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 14 sierpnia 1907.

Konkursa.

L. cz. 4754. (7728 1—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia wakującej posady weterynarza miejskiego w Trembowli.

Płaca roczna 1000 koron.

Nieprzekroczony 40 rok życia.

Władanie w mowie i piśmie językiem polskim, ruskim i niemieckim.

Ewentualna stabilizacja po roku zadawalającej służby.

Udokumentowane, w myśl obowiązujących ustaw, podania kompetencyjne wnosić można do 4 tygodni do Magistratu.

Magistrat król. woln. miasta.
Trembowla, dnia 15 września 1907.

Burmistrz dr. Olpiński.

L. 20707/07 (7657 1—2)

Ogłoszenie konkursu.

Magistrat miasta Przemyśla rozpisuje niniejszem konkurs na stypendyum z fundacji gminy miasta Przemyśla w rocznej kwocie 200 kor.

Stypendyum powyższe jest przeznaczone dla uczniów krajowych szkół realnych lub politechniki.

Przy nadaniu tego stypendyum uwzględnieni będą w pierwszym rzędzie synowie przynależnych do gminy Przemyśla mieszkańców tego miasta, w Przemyślu urodzeni, w braku takich kandydatów synowie przynależnych do gminy Przemyśla mieszkańców tego miasta w innym miejscu królestw Galicyi i Lodomeryi lub Wielkiego Księstwa Krakowskiego urodzeni, a w braku takich kandydatów uczniowie szkół krajowych wyżej opisanych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi lub Wielkiem Księstwie Krakowskiem urodzeni.

Kandydaci na powyższe stypendyum powinni się odznaczać dobrym postępem w naukach, pilnością i obyczajnością, a nadto wykazać, iż rzeczywiście wspierać potrzebują.

W celu udowodnienia powyższych warunków winni przedłożyć metrykę urodzenia, świadectwo ubóstwa i świadectwo szkolne z ostatniego półroczia.

Podania wnosić należy za pośrednictwem odnośnej Dyrekcji szkolnej względnie Rektoratu do Rady miejskiej w Przemyślu w terminie do 31 października 1907.

Z Magistratu miasta.
Przemyśl, dnia 7 września 1907.

L. Prez. 20712/7. (7729)

Konkurs.

Posada sekretarza sądowego przy c. k. Sądzie powiatowym w Wyżnicy jest do obsadzenia.

Ubiegający się o tę, ewentualnie o taką samą lub też o posadę sędziego powiatowego w VIII. klasie rangi na Bukowinie opróżnić się mogąca, wniosą swoje należycie udokumentowane podania kompetencyjne najdalej do dnia 10 października 1907 do Prezydium c. k. Sądu krajowego w Czerniowcach.

Prezydium c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 20 sierpnia 1907.

L. 6085/pr. (7692)

Konkurs.

Celem obsadzenia jednej posady starszego rady górniczego w VI. klasie rangi, ewentualnie jednej lub więcej posad radców górniczych w VII. klasie rangi, ewentualnie jednej lub więcej posad starszych zarządców salinarnych lub starszych zarządców gór i hut, lub starszych zarządców górniczych w VIII. klasie rangi, ewentualnie jednej lub więcej posad zarządców gór i hut, lub zarządców górniczych w IX. klasie rangi z systemizowanymi poborami służbowymi w etacie zarządów salinarnych w Galicyi i na Bukowinie.

Kompetenci wnosić mają podania, zaopatrzone w dowody ukończonych nauk w jednej z e. k. akademii górniczych (wyższych szkół montanistycznych), dokładnej znajomości języków krajowych i języka niemieckiego, tudzież praktycznego wykształcenia w kopalnictwie i warzelnictwie soli, do czterech tygodni drogą służbową do Prezydium c. k. krajowej Dyrekcji skarbu podając, czy i w jakim stopniu są spokrewnieni lub spowinowaceni z urzędnikami Zarządów salinarnych i urzędów służących soli w Galicyi i na Bukowinie pozostającymi w czynnej służbie.

Lwów, dnia 18 września 1907.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 80/7 (2) (7724)

O g ł o s z e n i e.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 38 czasopisma: „Monitor“ z dnia 15 września 1907 pod tytułem „Proces ruski“ w ustępie od „Czy wolno“ do „nad dwoma narodami“ zawiera znamiona występku z §§ 300 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma, dokonana na dniu 13 września b. r.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.
Lwów, dnia 20 września 1907.

Ч. Пр. 83/7 (2) (7723)

В Імені Его Величества Цісаря!
Ц. к. суд краевий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулів уміщених числі 247 часописи „Гайдамаки“ з дня 18 вересня під в писю: 1) „Вирок“ в уступах від „Так говорив“ до „з них“ і від „А тепер“ до „на імя народу“; 2) „Ляцькі проекти виборчої реформи до сойму“ в уступах від початку до „спорохвила будівля“, від „Ось так“ до „нові кривди“ містить в собі знамена провини з §§ 300 і 302 а. к., як також арт. III. уст. з 17 12 1862 Нр. 8 Дад. ех 1863 і прото усраведливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи на дни 18 вересня 1907.

В наслідок того рішення зборонене єсть дальше ширене тих артикулів а забраний наклад має бути знищений.
Львів, дня 20 вересня 1907.

Ч. Пр. 81/7 (2) (7722)

O g ł o s z e n i e.

В Імені Его Величества Цісаря!
Ц. к. Суд краевий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числі 68 часописи „Громадский голос“ з дня 13 вересня 1907 під написом: „По процесі“ в уступі від „Коли хлоп“ до „нашими акадєміками“ містить в собі знамена провини з §§ 300, 302, 305 і 491 а. к. і арт. V з 17/12 1862 Нр. 8 Дад. ех 1863 і прото усраведливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи на дни 13 вересня 1907.

В наслідок того рішення зборонене єсть дальше ширене того артикулу а забраний наклад має бути знищений.
Львів, дня 20 вересня 1907.

Kuratele.

L. cz. P. VII. 154/7 (1) (7690 2—3)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Władysława Szyjkowskiego we Lwowie.
Kuratorem jego ustanowiono Mieczysława Szyjkowskiego we Lwowie.
C. k. Sąd powiatowy S I., Oddział VII.
Lwów, dnia 6 września 1906.

L. cz. P. 64/7 (9) (7682 2—3)

E d y k t.

Michał Werbian syn Andrzeja i Hanka Werbiana ur. Krochmalna z Kuciee uznani zostali marnotrawnymi a kuratorem dla nich ustanowiono Jerzego Höffnera z Rohatyna.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rohatyn, dnia 11 marca 1907.

L. cz. P. 73/7 (2) (7683 2—3)

E d y k t.

Za umysłowo chorą uznana Feiga Gelbard z Tarnorudy.
Kuratorem ustanowiono Nachmana Gelbartha z Tarnorudy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Skafat, dnia 25 maja 1907.

L. cz. L. 3/7 (4) (7641 2—3)

E d y k t.

Józefa Nagrabę z Gaja uznano za umysłowo niedołężnego i kuratorem dla niego ustanowiono Jana Pyzika z Gaja.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Skawina, dnia 8 czerwca 1907.

L. cz. IV. 197/96 (6) (7671)

E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV. w Bóbrce zawieszka kuratelę nad Maryą Połówka z powodu niedołęstwa umysłowego.

Kuratorem ustanawia się Fedka Połówek z Romanowa.
Bóbrka, dnia 4 czerwca 1907.

L. cz. L. 6/7 (3) (7633 2—3)

Magdaleny i Piotra Kloców z Ostruszy uznano za umysłowo niedołężnych.
Kuratorem ustanowiono Daniela Gadeckiego z Ostruszy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ciechówce, dnia 5 września 1907.

L. cz. P. III. 121/7 (6) (7594)

E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Antoninę Müller z Iwankowie.
Kuratorem jej ustanowiono Fedora Bugiera syna Ołeksy w Iwankowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Borszczów, dnia 3 września 1907.

L. cz. L. 1/7 (7) (7609)

E d y k t.

Za marnotrawną uznano Maryannę z Fedurków Chmielowiec żonę Jana w Majdanie a kuratorem jej ustanowiono Michała Kwasińskiego z Majdanu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ulanów, dnia 22 sierpnia 1907.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. IV. 192/7 (1) (7639 3—3)

E d y k t.

Przeciw Sylwestrowi Śliwie, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przeworsku przez Jana Śliwę pozew o własność i intabulację parceli gr. lk. 86/1 w Dębowie.
Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 23 września 1907 godzinę 8 rano.

Celem strzeżenia praw Sylwestra Śliwy ustanawia się pana dr. Bolesława Zborowskiego adwokata w Przeworsku kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Sylwestra Śliwę w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Przeworsk, dnia 9 września 1907.

L. cz. C. I. 262/7 (1) (7710 2—3)

E d y k t.

Przeciw Szczepanowi Mudremu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Mosesa Rosenzweiga pozew o zniesienie współwłasności realności objętej whl. 238 gm. Okno.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 25 września 1907 o godz. 9 przed południem biuro Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Szczepana Mudrego ustanawia się pana c. k. notariusza Wojciecha Mayera w Grzymałowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Szczepana Mudrego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Grzymałów, dnia 26 sierpnia 1907.

L. cz. C. I. 331, 332, 333, 334/7 (7704)

E d y k t.

Przeciw nieobecnemu Maurycemu Fadenhechtowi kupcowi w Buczaczu wniesiono równocześnie następujące skargi a to: 1) małoletnia Fadenhechtówna zastąpiona przez kuratora Gedalego Margulesa w Sorokach o 400 kor., 200 kor. i 340 koron, 2) nieletni Bertold Fadenhecht przez tego samego kuratora o 1000 kor., 3) małoletnia Regina Fadenhecht również przez powyższego kuratora o 1000 kor. i 1000 kor. zpn.

Ustna rozprawa odbędzie się 10 października 1907 godz. 9 przed południem w biurze Nr. 5.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Reiss w Buczaczu będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Buczacz, dnia 17 września 1907.

L. cz. C. I. 137/7 (1) (7707)

E d y k t.

Przeciw Józefowi Dawidowi Gewirtzowi z Dębicy, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dębicy przez Chaima Elstera pozew o wydanie weksla na 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 17 września 1907, godz. 11¹/₄ rano Nr. biura 3.

Celem strzeżenia praw tegoż ustanawia się pana adwokata dr. Fischlera w Dębicy kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie go w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dębica, dnia 16 września 1907.

L. cz. C. III. 153/7 (1) (7674)

Przeciw Maciejowi Stańczakowi synowi Macieja z Rychwałdu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Harifona Stańczaka z Przegoniny pozew o 800 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 4 października 1907 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego Macieja Stańczaka syna Macieja ustanawia się pana dr. Milleta adwokata w Gorlicach kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kuranda w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gorlice, dnia 4 września 1907.

L. cz. C. IV. 158/7 (1) (7716)

E d y k t.

Przeciw Rachel Stupp z Tłustego, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tłustem przez Frimę Essner pozew o 242 kor. 88 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 9 października 1907 godz. 8 rano w tym sądzie biuro Nr. 6.

Celem strzeżenia praw Rachel Stupp ustanawia się pana Markusa Rosenblatta w Tłustem kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie nieobecną w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tłuste, dnia 13 września 1907.

L. cz. C. IV. 452/7 (1) (7703)

E d y k t.

Przeciw Janowie Kołpie z Kobierzyna, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnowie przez Maryannę Kołpa w Tarnowie pozew o kwotę 280 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do rozprawy na dzień 8 października b. r. o godz. 11 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adw. dr. Mütza w Tarnowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 6 września 1907.

L. cz. C. II. 422/7 (2) (7709)

E d y k t.

Przeciw Wasylowi Sandakowi z Stebnika, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dobromilu przez Wasyla Ryczaka pozew o 210 koron

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 8 października 1907 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Wasyla Sandaka ustanawia się pana adw. dr. Hąwliczka w Dobromilu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Wasyla Sandaka w rzeczonyj sprawie, na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dobromil, dnia 19 września 1907.

L. cz. E. 1153/7 (2) (7681)

E d y k t.

W postępowaniu egzekucyjnym Mendla Chudosza przeciw nieobjętej masie spadkowej bhp. Estery Gittli 2 im. Sigal i nieznanym z miejsca pobytu Lai, Markusowi Herschowi 2 im., Gerschonowi i Ruchli Chudyszom, celem ściągnięcia wykonalnej wierzytelności w kwocie 100 papierowych rubli czyli 250 koron zpn. dozwołała została na wniosek wierzyciela tuzadową uchwałą z dnia 27 sierpnia 1907 l. cz. E. 1153/7 (1) przymusowa licytacja realności lwh. 502 ks. gr. gminy Stojanów Estery Gittli 2 im. Sigal, zam. Gewirtz, Lai Chudysz, Markus Herscha 2 im. Chudysza, Gerschona Chudysza i Ruchli Chudysz własnej.

Celem strzeżenia praw tejże masy tudzież wymienionych tu wyżej a niewiadomych z miejsca pobytu, ustanawia się kuratorem pana adwokata dr. Ciska w Radziechowie. Rzeczą jest kuratora, te osoby, dla których

go ustanowiono, w powyższem postępowaniu licytacyjnem tak długo zastępować, dopóki one same się nie zgłoszą lub sądowi innego zastępy nie wymienia albo dopóki ich interes nie przestanie wymagać zastępstwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radziechów, dnia 27 sierpnia 1907.

L. cz. C. II. 143/7 (1) (7718)

E d y k t.

Przeciw Maryi z Danileckich Szuprowskiej, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Trembowli przez Antoniego Tracza w Łozówce pozew o 280 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 15 października 1907 godz. 9 przed południem do tego sądu biuro 17.

Celem strzeżenia praw Maryi z Danileckich Szuprowskiej ustanawia się pana adw. dr. Blaustejna w Trembowli kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie ją w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona sama w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Trembowla, dnia 11 września 1907.

Amortyzacye.

L. cz. T. 24/7 (2) (7582 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Mojżesza Spindla wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych weksli z daty Kałusz 1 czerwca 1906 na kwotę 2039 kor., płatny w Kałuszu, d. 1 listopada 1906 przez Henryka Mierzeńskiego akceptowany i z dn. Kałusz 1 czerwca 1906 na kwotę 1200 koron, płatny dnia 1 listopada 1906 przez Henryka Mierzeńskiego akceptowany.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od ogłoszenia edyktu licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 19 sierpnia 1907.

L. cz. T. 9/7 (6) (7577 2—3)

E d y k t.

Stefan Proć, syn Porfirego, który przed około jedenastu laty wyemigrował z Gładyszowa (ad Gorlice) do Ameryki północnej, miał umrzeć w Wilkes Barre Pa., co nie może być udowodnione dokumentami.

Świadkowie potwierdzili te okoliczności. W skutek tego wzywa się wszystkich, którzyby o Stefanu Prociu mogli mieć wiadomość, aby o tem donieśli tut. sądowi lub kuratorowi adw. drowi Teodorowi Sienkiewiczowi w Jasle, a to do dnia 15 grudnia 1907.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 7 września 1907.

L. cz. T. II. 4/7 (1) (7578 2—3)

A m o r t y z a c y a.

Na wniosek Mojżesza Bauma, przemysłowca w Krosnie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących dwóch rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych weksli i jednego blankietu wekslowego: weksla dawowego w Jedliczu 7 lipca 1907 na kwotę 2400 koron opiewającego, płatnego za 3 miesiące od daty na zlecenie własne wystawcy, a opatrzonego adresem 4 przekazanych Izaka Zahlera w Jedliczu, Mosesa Kornfelda w Jedliczu, Szymona Propkera w Jedliczu i Samuela Hollera w Jaszczwi, oraz podpisem Leiba Bauma jako wystawcy i podpisami wspomnianych czterech adresatów jako przyciemoń in dorso, zaś żyrem in blanco Leiba Bauma. 2. Weksla z daty Krosno lub Dukla 14 czerwca 1907 na 1000 koron opiewającego, płatnego za 4 miesiące od daty na własne zlecenie wystawcy, opatrzonego adresem Efroima Beera Färbera z Dukli i Abrahama Ozyasza Fromna z Dukli, podpisane go przez Mojżesza Bauma jako wystawcę, oraz przez wspomnianych dwóch adresatów jako przyciemoń i żyrowanego in dorso żyrem in blanco przez Mojżesza Bauma. 3. Blankietu wekslowego wypełnionego kwotą 980 kor. i podpisanego przez Edwarda Swiderskiego.

Posiadacza powyższych dwóch weksli i blankietu wekslowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia ostatniego o głoszeniu edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Jasło, 20 sierpnia 1907.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitom 3 halery, tłustym
petitom 4 halery.

Najbardziej zadawana wilgoć lub grzyb w kościołach, pałacach, domach murych lub drewnianych usuwamy **zawsze** mają patent, od lat 10 wypróbowaną metodą. **Każdy zarządzi sam** podług opisu roboty, niejszą; do większych posyłam wprawnych mójstrów. Przesyłka próbna 6 kor. **Fr. Mossoczy**, fabryka „**glazury**” i patent, płyt słoniowych, **Lwów, Hetmańska 12** (biuro spółki budowniczych).

Dobra okazja! Pozostałe z dawnego lokalu **MATERACE** włosienne (3 poduszki) po K. 25, 30, 36, 40 i wyżej. **MATERACE** meblowe, dywany, chodniki, firanki, portyery, koldry, koce etc. własnego wyrobu syplalnie, jadalnie i salony polecają po **zniżonych cenach** **JÓZEF SCHUSTER** i **KAZIMIERZ TOCZYSKI** Lwów, ul. Trzeciego Maja 1. 5.

Czekoladę waniliową poleca

Dr. Rucker i Sp.
ul. Jagiellońska 1. 5.

Futra

misstowe i podróżne oraz Kolje i Koinerze podług najnowszych fasonów — poleca

MAGAZYN FUTER

Braci Krzywych
Lwów, Akademicka 3 (obok WP. Szayera).
Materje na wierzchy w wielkim wyborze. — Wykonanie staranne. — Ceny przystępne. — Cenniki darmo i opłatnie.

Dam żadaną kwotę

za wyrobienie posady woźnego przy Sądzie we Lwowie lub na prowincyi konkurs ogłoszony.

A. K. restante Moszków.

Erlauskie winogrona

5-kg. koszyk 3 kor., węgierskie sliwy 3 kor., orzechy tegoroczne 3 kor., pomidory 1 kor. 50 hal., brzoskwinie wielkie 4 kor., małe 3 kor. wysyła

GLÓSZ BÉLA, Erlau (Węgry). Korespondencya niemiecka.

Józef Schuster

przeniósł swój znany skład i pracownię kolder i materaców z ul. Kopernika na ul. Trzeciego Maja 5

pod firmą **SCHUSTER i TOCZYSKI.**

Pozostałe koldry i materace sprzedajemy po znacznie zniżonych cenach i polecamy koldry po kor. 4, 7, 10, 12, 14, 16, jedwabne, atlasowe od kor. 22, 25, 30, 40 i wyżej. Materace czysto włosienne od kor. 25, 30, 35, 40 do kor. 70 za 3 poduszki. Łóżka uniwersalne po kor. 24, 33, 38, 40. Łóżna mosiężne, żelazne i dziecinne od najtańszych. — Kompletne syplalnie, jadalnie, salony i t. d.

Na ul. Kopernika nie mamy żadnej pracowni i prosimy adresować tylko **Trzeciego Maja 1. 5,**

Józef Schuster i Kazimierz Toczycki.

Teatr Rozmaitości. „DEPENDANCE BRISTOL“ codziennie przedstawienie pierwszorzędnych artystów. Sensacyjny program familijny. **Początek o godzinie 8-30.**

W dobrach Komarniańskich JE. Karola hr. Lanckorońskiego są do wydzierżawienia od 1 lipca 1908 na lat sześć następujące folwarki:

Czulowice około 395 m. roli, 465 m. łąk i pastwisk;
Klieko około 375 m. roli, 87 m. łąk i pastwisk;
Litewka około 265 m. roli, 210 m. łąk i pastwisk;
Porzecze około 303 m. roli, 703 m. łąk i pastwisk.

Bliższe warunki w Zarządzie Dóbr w Chłopach, poczta i telegraf Komarno, który przyjmuje oferty zaopatrzone w wadium w wysokości półrocznego czynszu ofiarowanego.

Kupno i sprzedaż antyków

ulica Wałowa 11 A.

HANDEL NOWO OTWORZONY.

Właściciel **Maryan Kempner.**

Wydawnictwo Księgarni Polskiej B. Połonieckiego we Lwowie.

Polskie Przewodniki podróży.

Zadaniem tego wydawnictwa jest wyrugować z rąk polskich turystów prawie wyłącznie używane obce przewodniki i przez dostarczanie im znakomicie opracowanych, doborowych polskich artystyczno-informacyjnych przewodników uczynić obce zupełnie zbędnymi. Zaopatrzone w plany i mapy wzorowo wykonane stoją te polskie przewodniki na wysokości najlepszych tego rodzaju wydawnictw zagranicznych i czynią zadość najbardziej wymogom natury praktycznej, czy artystycznej.

Przewodnik po Rzymie, z planem miasta. Kor. 3.—

Przewodnik po Wenecyi i wyspach okolicznych, z planem miasta. Kor. 3.

Przewodnik po Włoszech południowych i Sycylii, z 11 planami miast i mapami geograficznymi. Kor. 6.—

Przewodnik po Neapolu, z trzema planami. Kor. 3.—

Przewodnik po Herkulanum, Pompei i Capri, z planem wykopalisk Pompei. Kor. 2.—

Przewodnik po Palermo, z planem miasta. Kor. 2.—

Przewodnik po Tatrach, z 3 mapami. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 6.

Przewodnik po Tatrach zachodnich, z mapą. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 3.—

Przewodnik po Lwowie, z planem miasta. Kor. 2.—

JUŻ WYSZEDŁ NOWY

ważny od 1 maja 1907

KURIER KOLEJOWY

po 35 hal. za egzemplarz z przesyłką pocztową.

Główny skład **S. Sokołowski** Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i trafikach.

1907.

Rok IX.

Zaproszenie do przedpłaty na

NOWOŚCI MUZYCZNE

Miesięcznik literacko-muzyczny

poświęcony celniejszym utworom fortepianowym współczesnych polskich i zagranicznych kompozytorów.

Na treść pisma składają się utwory: klasyczne, salowe, taneczne, wyjątki z oper, operetek oraz muzyka dla młodzieży i dzieci.

Każdy utwór drukuje się w oddzielnej okładce.

W dziale literackim liczne wiadomości z życia muzycznego i teatralnego.

Prenumerata wynosi kwartalnie 4 K., półrocznie 8 K., rocznie 16 K.

Premia dla rocznych abonentów:

a) Bezpłannie: trzy poprzednie zeszyty, wartość rb. 1 kop. 25, albo za pół ceny t. j. za rb. 1 kop. 50 **SŁYNNĄ METODĘ LESZETYCKIEGO**

(Na przesyłkę premium kop. 30.)

b) Jako nadzwyczajne premium przewidziano się

PIANINO do wyboru z fabryk krajowych w cenie 450 rubli

dla każdego tysiąca abonentów.

Premium wygrają posiadacz kw tu, którego trzy ostatnie cyfry będą odpowiadały takimże cyfrom głównej wygranej 188 loteryi klasycznej Królestwa Polskiego (losowanie w czerwcu 1907 roku).

Kwity abonentów zamiejscowych będą wysyłane wprost przez księgarnie, gdzie wnieśli pieniądze.

Adres redakcyi: Warszawa, Warecka 15. Redaktor i wydawca **Leon Chojecki.**

Agencya na Galicyę we Lwowie u **St. Sokołowskiego**

Pasaż Hausmana 9.

Najwięcej rozpowszechnione pismo ilustrowane dla kobiet

Tygodnik MÓD i Powieści.

W dziale literackim pomieszcza: Nowele, Sprawozdania krytyczne z literatury własnej i obcej, Artykuły w kwestyach społecznych, Korespondencye z głównych ognisk życia europejskiego i t. p.

W dziale mÓd co tydzień: **Rycinę kolorowaną** mÓd paryskich i arkusz rysunków z wzorami sukien, okryć, wogóle strojów kobiecych. Co miesiąc: **Wielki arkusz** z krojami i wzorami robót i kilka razy: **Formy z bibułki**, nadsyłane wprost z Paryża, z odpowiednim objaśnieniem w tekście. Co tydzień dział praktyczny p. t.: **Poradnik dla kobiet** w mieście i na wsi, zawierający informacje: Z dziedziny higieny wedle ostatnich zapatrywań, nauki, dział pedagogiczny, dział technologii gospodarstwiej i przemysłu domowego.

Część kulinarna czyli gospodarska prowadzona przez p. **Paulinę Szumlańską.**

Informacje dotyczące bieżącego zainteresowania i popytu pracy dostępnej kobiecie.

Prenumeratę na Lwów i Galicyę przyjmuje:

EKSPEDYCJA „TYGODNIKA MÓD i POWIESCI“

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

we Lwowie **3 K.** na prow. z przesyłką pocztową **3 K. 60 h.**
kwartalnie

Numerá okazowe i prospekta gratis.

Na wszystkie

bez wyjątku **PISMA CODZIENNE** miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, **TYGODNIKI**, **PISMA HUMORYSTYCZNE**, **ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE**, **MODY**, **ZURNALE**, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych

Agencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Miastowe Biuro
c. k. austr. Kolei Państwowych we Lwowie
Pasaż Hausmana 9.

Wydaje:

BILETY ZESTAWIALNE (Fahrcheinhefty) kombinowane-określne (Rundreise) i powrotne do wszystkich i ze wszystkich znaczniejszych miejscowości Europy z ważnością 45—60 i 90 dni i opustem od 12—35 procent od cen normalnych.

BILETY KARTONOWE zwykłe do wszystkich stacyj w kraju i zagranicą.

Na obecny sezon poleca się zeszyty jazdy powrotne z odpowiednim opustem do wszystkich miejscowości południowych jak: Biaritz, Fiume (Abazyi), Wenecyi (Lido), Triestu, Capri, Neapolu, Nizzei, Florencyi, Rzymu etc.

Do Karlsbadu, Wrocławia, Drezdna, Lipska, Berlina, Bremy, Hamburga, Paryża z ważnością 45—60 i 90 dni.

Do Wiednia z ważnością 45 dni.

Sprzedaż wszelkich rozkładów jazdy i przewodników.

Zamówione bilety na prowincyę wysyła się za zaliczką pocztową lub też za pośrednictwem odnośnej stacyi kolejowej.

Przy zamówieniu biletu zestawialnego należy nadesłać 4 koron zadatku i podać dzień od którego bilet ma być ważnym.